

## Z BADAŃ NAD „WIELKĄ WOJNĄ” Z ZAKONEM KRZYŻACKIM

### I.

Od lat zainteresowania badaczy kierowały się ku zagadnieniu wojny polsko-krzyżackiej z lat 1409—1411. Znalazło to wyraz w publikacjach źródłowych, opracowaniach monograficznych i ujęciach syntetycznych, jak również drobnych przyczynkach, w szczególności w nauce niemieckiej — od opracowania Johanna Voigta poczynając — oraz w nauce polskiej. Podsumowanie dotychczasowych wyników oraz syntetyczne ujęcie tego zagadnienia w nauce polskiej przed kilku laty dała obszerna praca St. M. Kuczyńskiego, która przyniosła także obszerne omówienie prac poprzedników<sup>1</sup>. Jednocześnie zapoczątkowała ona szerszą dyskusję nad wielu spornymi problemami, dotyczącymi przede wszystkim zagadnień strategicznych, związanych z samą bitwą grunwaldzką<sup>2</sup>. Nieco na uboczu pozostała kwestia ogólnych warunków czy przebiegu innych faz „wielkiej wojny”, a w szczególności zaś zagadnienie poszerzenia bazy źródłowej i jej właściwej analizy<sup>3</sup>.

Artykuł niniejszy stara się pogłębić znajomość tych właśnie ostatnich problemów, głównie zaś poszerzyć nieco podstawę źródłową, jak również zwrócić uwagę na kilka nieuwzględnionych dotąd momentów, które lepiej naświetlają fakty, dotyczące zwłaszcza początkowej i końcowej fazy wojny.

Obok podstawowych, kronikarskich źródeł dla dziejów „wielkiej wojny” tj. Historii Jana Długosza oraz Cronica conflictus, główną rolę odgrywały w opracowaniach archiwalia krzyżackie<sup>4</sup>. Po raz pierwszy zo-

---

<sup>1</sup> St. M. Kuczyński, Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409—1411, Warszawa 1955, s. 6—20. Niektóre wartościowe pozycje, pominięte przez autora, zostaną podane niżej.

<sup>2</sup> Por. zwłaszcza recenzję pracy Kuczyńskiego pióra St. Herbsta, Zapisy Historyczne, t. XXII, z. 1—3, s. 251—254 tenże, Uwagi o bitwie grunwaldzkiej. Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 3 (61), Olsztyn 1959, s. 193—196.

<sup>3</sup> Wiele cennych uwag i postulatów badawczych daje recenzja pracy Kuczyńskiego pióra H. Łowmiańskiego, Kwartalnik Historyczny nr 4—5, 1955, s. 222—231.

<sup>4</sup> Znajdujące się głównie w Archiwum Korespondencji Zakonu (*Ordensbriefarchiv* — cyf. 1—A) w dawn: Archiwum Królewieckim, obecnie *Staalliches Archivlager* w Getyndze (NRF).

stały one szeroko wyzyskane przez J. Voigta<sup>5</sup>, a następnie w pracy F. Thunerta<sup>6</sup>, częściowo i E. Kutowskiego<sup>7</sup>. Z uczonych polskich wyzyskał je przede wszystkim A. Prochaska, publikując *in extenso* lub w streszczeniach wiele podstawowych pozycji<sup>8</sup>. Wydawnictwo jego stało się bardzo pomocne dla wszelkich prac autorów polskich i obcych. Znana edycja regestów krzyżackich Joachima-Hubatscha<sup>9</sup> oraz szczegółowa kwerenda archiwalna w Getyndze pozwoliły na odkrycie kilku pozycji, nieuwzględnionych w dotychczasowych opracowaniach i publikacjach<sup>10</sup>. Z drugiej strony niektóre materiały, znane już np. Voigtowi i Thunertowi, nie zawsze były przez nich w pełni wyzyskane i właściwie zinterpretowane. W związku z tym zdecydowano się na przedstawienie wyników całości poszukiwań, uwzględniając także niewyży-skana dotąd literaturę przedmiotu i publikując w obszernym aneksie najważniejsze nowe materiały.

## II.

W badaniach dotychczasowych zajmowano się bliżej kwestią przygotowań strony polskiej i krzyżackiej do wojny. Jednym z ich przejawów była służba wywiadowcza, organizowana przez obie strony. Po stronie krzyżackiej organizowana ona była w szczególności przez przygranicznych komturów z Prus, ziemi chełmińskiej i Pomorza Nadwiślańskiego, wykorzystujących często znajomości czy pokrewieństwa poddanych z podlegających im miast i wsi z przedstawicielami strony polskiej na Mazowszu, Kujawach i w Wielkopolsce<sup>11</sup>. Wywiad ten obejmował jednak nie tylko plany militarno-strategiczne strony polskiej. Polegał on także na dokładniejszym zbadaniu przygranicznych terenów polskich, mających stanowić w przyszło-

<sup>5</sup> J. Voigt, *Geschichte Preussens*, t. 7, Królewiec 1836. Materiały te uwzględnili także J. Voigt i F. Schubert w przypisach do wydawnictwa kroniki Jane Posillego: *Jahrbücher Johannes Lindenblatts oder Chronik Johannes von der Pusilie, offiziells zu Riesenburg*, Królewiec 1823.

<sup>6</sup> Fr. Thunert, *Der Grosse Krieg zwischen Polen und dem Deutschen Orden 1410 bis 1. Februar 1411*, *Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins*, t. 16, Gdańsk 1886.

<sup>7</sup> E. Kutowski, *Zur Geschichte der Söldner in den Heeren des Deutschordensstaates in Preussen bis zum ersten Thorner Frieden*, *Oberländische Geschichtsblätter*, t. 14, Ostróda 1912. Interesująca ta praca nie została uwzględniona przez St. Kuczyńskiego.

<sup>8</sup> *Codex epistolaris Vitoldi*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882. Kilka przekazów przedrukowanych także w Kodeksie dyplomatycznym Litwy, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845, jednak w sposób bardzo nieprzejrzysty, z licznymi błędami — por. niżej. Kilka pozycji przedrukowuje także St. Kujot, *Rok 1410. Wojna*, *Roczniki Tow. Naukowego w Toruniu*, t. XVII, Toruń 1910.

<sup>9</sup> E. Joachim. W. Hubatsch, *Regesta historico — diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, 1198—1525, Pars I, Vol. 1—2*, Göttingen 1948—1950 (cyt. *Regesta*).

<sup>10</sup> Zarówno w OBA, jak i niektórych foliantach (cyt. OF), zawierających także korespondencję Zakonu. Dyrekcji *Staatliches Archivalager* w Getyndze dziękuję uprzejmie za udostępnienie mi całości materiałów.

<sup>11</sup> Obszerniej Kujot, op. cit., s. 72 i nast.

ści teren ataku wojsk krzyżackich, w szczególności zaś Kujaw i północnej Wielkopolski. Pogląd ten potwierdza niedatowany przekaz, pochodzący niewątpliwie z początków XV w., który przynosi szczegółowy opis brodów i mostów na granicznych rzekach: Brdzie i Kamionce. Opis ten został specjalnie przygotowany przez nadgranicznych komturów świeckiego i tucholskiego<sup>12</sup>. Wynika z tego, że strona krzyżacka posiadała dobre informacje o wszystkich istniejących przejściach, w szczególności na bystrej Brdzie od ujścia jej do Wisły (tj. dzisiejszego Brdujścia), aż do Tucholi. Według relacji komtura świeckiego między ujściem Brdy a Bydgoszczą istniały wówczas trzy brody, między Bydgoszczą a Koronowem — cztery; te ostatnie jednak były dość głębokie. Dwa dalsze brody znajdowały się między Koronowem a Tucholą. Między Bydgoszczą a Koronowem był most na Brdzie (na wysokości zamku w Jasińcu). Relacja podawała także odległości między poszczególnymi odcinkami rzeki, jak również wskazywała na dobre warunki obozowania dla wojska między Świeciem n. Wisłą a wioską Dóbrzc (położoną już po stronie polskiej), a więc w kierunku Bydgoszczy. Informacje komtura tucholskiego dotyczyły licznych brodów na — płytkiej zresztą — rzece Kamionce, prawobrzeżnym dopływem Brdy, stanowiącej granicę polsko-krzyżacką na zachód od Tucholi aż do Kamienia (dzisiejszy powiat sępoleński). Wydaje się, że w świetle powyższych danych przekaz ten można uznać za świadectwo rozpoznania terenu, ułatwiającego agresję wojsk krzyżackich z Pomorza Nadwiślańskiego w kierunku Kujaw (jak miało to miejsce w r. 1409).

O dobrej znajomości terenu i dróg na Kujawach i w Wielkopolsce strony krzyżackiej świadczy najdobitniej ciekawy przekaz, pochodzący także z pierwszej połowy XV w., zatytułowany Wegis cedel czu czien ins landt czu Polen. Podaje on szczegółową trasę ewentualnego 20-dniowego pochodu wojsk krzyżackich w północnej Polsce, zaczynając od okolic Świecia nad Wisłą poprzez Bydgoszcz, Służewo, Strzelno, Trzemeszno, Gniezno, Pobiedziska i Poznań do Wronek, a stamtąd przez Oborniki, Rogoźno, Wągrowiec, Łekno, Żnin, Łabiszyn na powrót na teren Pomorza. Plan ten podaje szczegółowe odległości poszczególnych osiedli, pod którymi przewiduje się obozowiska (*Nachtleger*)<sup>13</sup>. Nie mamy pewności, czy istotnie

<sup>12</sup> OBA, Schbl. LIX, nr 11, Regesta, I, nr 1466 — por. dodatek nr 1.

<sup>13</sup> OBA — Varia, nr 276 w zbiorze: Undatierte Stücke des XV Jhrh., pominiętym przez wydawnictwo Joachima-Hubatscha: Notandum. Die schickunge des czoges in das land czu Polan. — Czum ersten sal sich das heer vorsammeln bei Jeschw, des bischoffs dorff im swetzschen gebiete und sal seyn das erste nachtleger. — Item das erste nachtleger im lande czu Polan sal seyn czu Borow im bromberschen gebiete. — Item das ander nachtleger zu Berthoschie uff der Broe niddewendig Bromberg, eyn firtel weg. — Item das dritte uff der Coye czu Thutzna, 5 meilen vom Bromberg. — Das vierdt von Thutzna uff Manthoffe. Das Vte von Manthoffe ken Slusche. — Das VIte von Slusche czum Redsyn. — Item vom Redzyn ken Strello 4 meilen das VIIde nachtleger. — Item von Strello ken Stremesno 3,5 meile das VIIIde nachtleger. — Item von Stremesno dem kloster bis ken Gnysen 3 meilen (IX). — Item von dannen czu eyme stetchin geheisen Pobedisko 3 meilen (X). — Item von Pobediske ken Pozenow 3 meilen (XI). — Item von dannen ken Vroenke 4 meilen und wirt das XIIte nachtleger uff die widderrese und czwet sich ken der Netzie wert. — Item von Vroenke ken Obernygk 3 meilen, das XIIIde nachtleger, Obernyk ist 10 meilen von Drysen. — Item von Obernyk ken Roggosen czu dem stetchen 4 meilen das XIIIde leger. — Item von Roggosen ken Vangrovetcz das ist eyn kloster 4 meilen (XV). — Item von Vangrovetcz ken Lekna der stadt 5 meilen, das XVIde nachtleger. — Item von Lekna ken Sneen, 4

plan ten dotyczy ewent. niszczącego pochodu w wojnie 1409—1411 (co zresztą nie wydaje się wykluczone), w każdym jednak razie świadczy on o sprawności służby wywiadowczej Zakonu na ziemiach polskich, a w nie mniejszym stopniu — o dobrym przygotowaniu planów przez dowództwo krzyżackie.

Jak wiadomo, decyzja o podjęciu działań wojennych przez Zakon zapadła w Malborku 1 sierpnia 1409. Akt wypowiedzenia wojny z datą 6 sierpnia został doręczony Jagielle 14 tegoż miesiąca w Nowym Mieście Korczynie, a w dwa dni później nastąpiła agresja Zakonu na północne ziemie Polski, zwłaszcza na ziemię dobrzyńską. Jednakże — jak wynika z relacji komtura toruńskiego z 6 sierpnia — plany strategiczne w. mistrza nie były jeszcze w początkach sierpnia całkowicie skryształizowane. Koncentracja wojsk Zakonu nastąpiła przede wszystkim w dwu punktach: w rejonie Ostródy i w południowej części Pomorza Nadwiślańskiego, z zamiarem uderzenia na Mazowsze bądź na północną Wielkopolskę w kierunku Nakła. Ziemia chełmińska została pozbawiona poważniejszych sił. Fakt ten napawał niepokojem komtura toruńskiego, obawiającego się ewent. uderzenia polskiego z ziemi dobrzyńskiej poprzez jeden z pięciu brodów na Drwęcy. W związku z tym apelował, aby w. mistrz powrócił do poprzedniej koncepcji, tj. do ataku na ziemię dobrzyńską<sup>14</sup>.

Zaniepokojenie komtura budziły także ówczesne posunięcia strony polskiej na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej. Niewątpliwie były one wyłącznie natury obronnej. Miasta i zamki kujawskie (jak Inowrocław i Brześć) wzmacniały swoje obwarowania; podobnie na promach przetrzucano przez Wisłę posiłki dla Bobrownik i Złotorii oraz na Mazowsze<sup>15</sup>. 6 sierpnia przybył do Służewa na Kujawach Zbigniew z Brzezia, marszałek koronny, przyprowadzając z sobą znaczniejsze posiłki. Fakty te zwiększały obawy urzędników krzyżackich przed możliwością ataku polskiego w tym czasie na ziemię chełmińską lub agresji książąt mazowieckich,

---

meilen das XVIIde nachtleger. — Item von Sneen ken Labissy 5 meilen und das XVIIIde nachtleger. — Item von Labbisy uff die Birke das flysz 4 meilen das XIXde nachtleger. — Item von der Birke dem flyse ken der Bisschow 5 meilen, das XXde nachtleger, von dannen man widder czuth in das landt etc Birke" — zapewne drobny dopływ Noteci (dziś znana wieś Brzózki — Birken, pow. Szubin).

<sup>14</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 110, Regesta, I, nr 1103, Toruń, 6 VIII 1409 — komtur toruński do w. mistrza: „das Colmische landt nicht also gar werdet emposzet der reyende lute, off das ap is not tete, daz doch ymand do were, der die Drewantz mochte weren, went als wir vornemen, so czien beide heer als wvt vonenander, das eyns czu dem andern by 6 adir 7 tagen nicht komen mochte czu hulfe, sint sie czien an den ortern, die eynen in der Mazow und die andern czu Nakel, do czwischen so blebe yo das landt zcum Colmen an lute und so sint wol fumf forte, alleyne sie vormacht sein, so reyten man gleichwol obir, wen do nymandt sein wurde, der die vorte bewarte... Were nu, das ir hettet willen als ir vor vorhattet czu czien off Dobrin, so mochten beyde heer eyns dem andern sein czu hulfe komen". — Na Drwęcy istniały więc wówczas nie 4, lecz 5 brodów: koło Lubicza, Elgiszewa (na przeciwko Ciechocina), Golubia, Brodnicy i Kurzętnika.

<sup>15</sup> Ibidem: Polacy „vaste vil promen haben czwischen Beberen und der Slottherye und faren hin und her". — OBA, Schbl. XXIV, nr 75, Regesta, I, nr 1104, Toruń, 6 VIII 1409 — komtur toruński do w. mistrza: Komtur nieszawski oznajmił mu „wie das die burgreven also czu Leslow, Brysk, etc. ire stete und husere vaste bemannen und das vaste vil lute czu czien, vaste nohe desen lande und alles ken Dobrin unde der Mazow wert; was sie vor haben, das weys her nicht".

gromadzących znaczne siły, na Dolne Prusy. W związku z tym komtur toruński ponownie apelował do Ulryka von Jungingen o podjęcie d a w n e j koncepcji ataku na ziemię dobrzyńską<sup>16</sup>. Fakty te świadczyły jednak tylko o szybkich i energicznych posunięciach strony polskiej, mających na celu zabezpieczenie północnych ziem Korony przed spodziewanym atakiem krzyżackim. Na terenie Krajny zabezpieczony został zamek w Nakle przez zasilenie fosy zamkowej wodą Noteci. Jednakże nastrój popłochu ogarnął ludność polską z terenu Krajny, która już około 10 sierpnia masowo uciekała na lewy brzeg tej rzeki<sup>17</sup>.

Być może pod wpływem powyższych relacji i alarmów w. mistrz zdecydował się na podjęcie ataku przede wszystkim na ziemię dobrzyńską. Już 14 sierpnia w. marszałek Fryderyk Wallenrode stał z poważnymi siłami na terenie ziemi chełmińskiej koło Brodnicy<sup>18</sup>. 16 sierpnia nastąpił atak wojsk krzyżackich poprzez Drwęcę.

### III.

Zajęcie ziemi dobrzyńskiej w ciągu drugiej połowy sierpnia — początkach września 1409 r. jest na ogół dobrze znane. Na kilka nowych momentów, a w szczególności dotyczących stanowiska biskupa płockiego Jakuba Kurdwanowskiego, zwrócił uwagę St. M. Kuczyński<sup>19</sup>, nie dysponował jednak pełniejszym materiałem z archiwum zakonnego, który istotnie przynosi wiele interesujących informacji.

O stanowisku biskupa płockiego wobec rozpoczętych działań wojennych mówią przede wszystkim dwa akty notarialne, wystawione w dniu 19 sierpnia 1409 r. lub krótko po tej dacie w Płocku<sup>20</sup>. Wynika z nich, że książę Janusz Mazowiecki wezwał przez posłów i listownie biskupa płockiego, by wysłał on swoich poddanych na pomoc księciu, którego ziemie są niszczone przez wojska krzyżackie<sup>21</sup>. Odpowiedź biskupa była zdecy-

<sup>16</sup> Ibidem: „Is das ir nicht czihet ken Dobrin, so ist is czu besorgen, das sie czihen ken der Mazaw adir ins landt czum Colmen. Des konings undirmarschalk (sc. Zbigniew z Brzezia) ist als hute komen ken Sluzchin, das lyt 3 myle czu Toran und hat vaste lute by im”.

<sup>17</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 154, Regesta, I, nr 1108, Tuchola, 10 VIII 1409 — komtur tucholski do w. mistrza: „daz sy den graben um daz huss (Nakel) geruemet haben und daz dy Netzce etz licher mosze dorumme ghet... Och... daz gar vyl volkes obir dy Nectze fluecht”.

Powyższe fakty, dotyczące organizacji obrony Kujaw i Krajny już w początkach sierpnia 1409 r. przeczą twierdzeniu K u c z y ń s k i e g o, op. cit., s. 98, jakoby strona polska zaczęła przygotowania do obrony dopiero po 12 sierpnia.

<sup>18</sup> Regesta, I, nr 1109, por. V o i g t, op. cit., t. VII, s. 48.

<sup>19</sup> K u c z y ń s k i, op. cit., s. 96, przyp. 56.

<sup>20</sup> Staatliches Archivlager Göttingen, OF 7, s. 127—129 i 129—130, por. dodatek nr 2 i 3.

<sup>21</sup> W związku z powyższym upada też przypuszczenie K u c z y ń s k i e g o, op. cit., s. 96, przyp. 56, jakoby ks. Janusz wzywał pomocy biskupa dla oblężonych Bobrownik w ziemi dobrzyńskiej. W tekście mowa wyraźnie o napaści na ziemie książęce. Co prawda napaść silniejszych oddziałów krzyżackich pod dowództwem komtura ostródzkiego na dzielnicę warszawską ks. Janusza nastąpiła dopiero po 20 VIII 1409 — por. OBA, Schbl. XXI, nr 90, Regesta, I, nr 1113 — list komtura ostródzkiego do w. mistrza z 20 VIII 1409.

dowanie odmowna: oświadczył, że nie zamierza dostarczyć żadnych posiłków księciu, gdyż pragnie — jak zazwyczaj — zachować pokój z Zakonem. Poddanym swoim zabronił respektować jakiegokolwiek polecenia księcia Janusza, grożąc mu nawet karami kościelnymi, gdyby usiłował siłą realizować swoje plany. Drugi akt notarialny wyjaśnia bliżej pobudki tego kroku: przez zachowanie neutralności biskup zamierzał ocalić dobra swego biskupstwa, położone w znacznym stopniu w najbardziej zagrożonej ziemi dobrzyńskiej (częściowo i w ziemi chełmińskiej oraz michałowskiej) od zniszczeń ze strony wojsk krzyżackich. Być może też, że na stanowisko biskupa oddziałała postawa księcia płockiego Ziemowita, znanego zwolennika Zakonu, który zachował neutralność aż do ostatnich chwil przed kampanią grunwaldzką 1410 r. Faktycznie jednak przewidywania biskupa nie ziściły się: oddziały Zakonu szerzyły spustoszenie w ziemi dobrzyńskiej, nie oszczędzając także dóbr biskupstwa. W związku z tym Jakub Kurdwanowski wysłał poselstwo w osobach biskupa-sufragana płockiego Piotra oraz kanoników Dadźboga i Andrzeja Bicali, którzy 20 sierpnia stanęli w obozie krzyżackim pod oblężonymi Bobrownikami, gdzie zostali przyjęci przez w. mistrza, w. marszałka i innych dostojników Zakonu. Posłowie złożyli uroczysty protest przeciw grabieży kościołów i posiadłości biskupstwa przez Krzyżaków, dotychczas stałych protektorów i obrońców biskupstwa podkreślając, że biskup Jakub nie naruszył w niczym pokojowych stosunków z Zakonem. Posłowie napiętnowali zresztą postępowanie wojsk krzyżackich, nie oszczędzających kościołów, gwałcących kobiety i rabujących ubogich<sup>22</sup>. — W odpowiedzi Ulryk von Jungingen zapewnił, że nie zamierza niszczyć dóbr biskupstwa, a odpowiednie polecenie wyda komturowi ostródzkiemu, przebywającemu z wojskiem na Mazowszu, ażeby oszczędzał dobra biskupa i katedry płockiej.

Wyniki powyższego poselstwa zostały spisane w akcie notarialnym w Płocku, przy czym należy podkreślić jedną okoliczność: na liście świadków spotykamy także Piotra Szafranca, podkomorzego krakowskiego, bez wątplenia wysłannika Jagielly na terenie Mazowsza. Świadczy to jedynie, że poselstwo swoje biskup wysłał za wiedzą Szafranca, który liczył, iż może w ten sposób ocalić choć część ziemi dobrzyńskiej. Natomiast nie ulega wątpliwości, że momentem decydującym w wysłaniu posłów były egoistyczne pobudki Jakuba Kurdwanowskiego, dążącego do ochrony zagrożonych dóbr za cenę zachowania neutralności.

Trzeba zaznaczyć, że politykę tę biskup płocki próbował realizować jeszcze w początkach czerwca 1410 r., wysyłając pismo do w. mistrza z prośbą o uszanowanie dóbr biskupstwa — jak w roku ubiegłym — w wypadku podjęcia działań wojennych oraz wydanie w tej sprawie specjalnego polecenia komturom ostródzkiemu i brodnickiemu<sup>23</sup>. Ulryk von Jungingen pismem z 15 czerwca 1410 r. dał żadaną gwarancję nienaru-

<sup>22</sup> Relacja ta — por. dodatek nr 3 — potwierdza więc opisy brutalnego postępowania wojsk Zakonu w ziemi dobrzyńskiej, podane przez Długosza i kronikarzy pruskich — por. K u c z y Ń s k i, op. cit., s. 96, przyp. 54.

<sup>23</sup> OBA, Schbl. XX, nr 7, Regesta, I, nr 1297, Pułtusk, 7 VI 1410 — biskup płocki Jakub do w. mistrza — druk. Kodeks dyplomatyczny Litwy, s. 114.

szalności dóbr biskupstwa<sup>24</sup>, która jednak w praktyce nie została dotrzymana<sup>25</sup>.

Fakty powyższe przedstawiają postać biskupa płockiego w nieco odmiennym świetle, niż by to wynikało z pozytywnych opinii Długosza o roli jego w czasie „wielkiej wojny”<sup>26</sup>. Nie można pobyć się wrażenia pewnej dwulicowości, jaka cechowała postępowanie biskupa Kurdwanowskiego, usiłującego oscylować między obu stronami.

Z pośród wszystkich zamków ziem dobrzyńskiej jako ostatni padł zamek Złotoria (2 września 1409 r.). Załoga jego dostała się do niewoli, a zamek zburzono. Lakoniczne dane Długosza o składzie obrońców tego zamku<sup>27</sup> uzupełnia zachowany spis jeńców polskich, wziętych do niewoli przez Krzyżaków<sup>28</sup>. Wynika z tego, że ogółem 40 członków załogi dostało się do niewoli, przy czym spis podaje 28 z imieniem i nazwiskiem. Dane te pozwalają zarazem w znacznej mierze ustalić pochodzenie terytorialne sił polskich, dosłanych z początku sierpnia dla wzmocnienia Złotorii, czy nawet ziemi dobrzyńskiej. Czołową rolę odgrywa szlachta wielkopolska, pochodząca głównie z ówczesnego województwa łęczyckiego i sieradzkiego (wraz z ziemią wieluńską) z Dobkiem Olewińskim na czele. Kilku przedstawicieli reprezentuje Małopolskę (jak Jan Tarło).

#### IV.

Jednocześnie z atakiem na ziemię dobrzyńską ok. 20 sierpnia nastąpiły wypadki poszczególnych komturów przygranicznych na teren Mazowsza (jednak tylko na dzielnicę ks. Janusza ze względu na przyjazne stosunki z ks. Ziemowitem), Krajny i okręgu Wałcza. Ten ostatni region został zaatakowany przez wójta Nowej Marchii Arnolda von Baden, którego obszerna relacja z 21 sierpnia 1409 r. przynosi wiele prawie nieznanych dotąd, a dość ważnych danych<sup>29</sup>. Oddziały krzyżackie, składające się z rycerstwa nowomarchijskiego oraz zaciężnych, wyruszyły 16 sierp-

<sup>24</sup> *Staatliches Archivlager Göttingen*, OF 7, s. 131, Regesta, I, nr 1889, p. 5, Lipienek, 15 VI 1410 — w. mistrz do biskupa płockiego Jakuba: „Recepimus litteras paternitatis vestre ipso die date presencium continentes affectum et intencionem paternitatis vestre de bonis ecclesie vestre. Instancius nobis supplicantes estis eadem dicte ecclesie vestre bona in gwerrarum tempestatibus, que si per Dei misericordiam sedate non fuerint, sub nostra protectione dignaremur tenere et ea quemadmodum anno preterito modo diligenciori tueri”. Przyrzeka w wypadku wojny „omnibus et singulis comandatoribus et preceptoribus nostris, ne huiusmodi bona destruent et vastent seu vastare permittent inhibentes, paternitati vestre in hoc ipso et in omnibus aliis, in quibus poterimus, libentissime complacentes”.

<sup>25</sup> Por. skargę biskupa Jakuba z 12 XII 1411 — OBA, Schbl. XXX, nr 12, Regesta, I, nr 1603 — i wyjaśnienia komtura brodnickiego, OF 7, s. 131—132, Regesta, I, nr 1605a.

<sup>26</sup> Por. Długosz, op. cit., t. IV, s. 16, 334.

<sup>27</sup> Ibidem, t. III, s. 582.

<sup>28</sup> OBA, Schbl. LIIa, nr 122, Regesta, I, nr 1450, por. dodatek nr 4.

<sup>29</sup> OBA, Schbl. XIII, nr 8, Regesta, I, nr 1115; Voigt, op. cit., t. VII, s. 51 nie wyzyskał jej danych. Przytacza ją natomiast w późniejszej pracy: *Die Erwerbung der Neumark*, Berlin 1863, s. 90—92; por. też F. W. Schmitt, *Geschichte des Deutsch-Croener Kreises*, Toruń 1867, s. 63—56.

nia i w dniu następnym zaatakowały Mirosławiec (Frydland Marchijski), który się poddał. Dnia 18 sierpnia poddało się bez walki Tuczo, gdzie wójt pozostawił 20 kopii. W tym samym dniu oddziały krzyżackie obległy Wałcz, którego jednak nie udało się zdobyć, mimo podejścia pod same bramy miasta i drewniany zamek — ze względu na brak dział i prochu oraz siekier. Po 21 sierpnia wójt zamierzał urządzić niszczącą wyprawę na dalsze miasteczka wielkopolskie, jak Czarnków i Skwierzynę a następnie Wielen, Szamotuły, Ujście, Międzychód i Międzyrzecze, nie rezygnując jednak z planu zdobycia Wałcza, aby zabezpieczyć Nową Marchię przed wypadami jego załogi.

Czy plan ten został wykonany w całej rozciągłości, nie wiadomo. W każdym razie działając razem z Arnoldem von Baden wójt grabiński Baldwin Stal kontynuował niszczącą akcję jeszcze w początkach września<sup>30</sup>. 1 września obległ miasto Wałcz, które poddało się. Obleżenie tamtejszego zamku przeciągnęło się do 4 września, jednak załoga polska, składająca się z zaciężnych, mimo obietnicy kapitulacji, nie poddała się. Stal, nie mogąc się doczekać pomocy od komturów tucholskiego i człuchowskiego, którzy nie nadesłali jej z obawy przed koncentracją wojsk polskich w północnej Wielkopolsce, spalił miasto i odstąpił od oblegania zamku. Do kroku tego zmusił go na koniec wypad liczniejszych oddziałów polskich, które wtargnęły na teren Nowej Marchii w rejonie Kalisza Pomorskiego, gdzie spaliły 3 wsie, niewątpliwie jako odwet za najazdy krzyżackie. Wójt grabiński ruszył wówczas w pościg za oddziałami polskimi poprzez Tuczo i dopadł je koło Wielenia, gdzie wszczął z nimi walkę. Według relacji jego do w. mistrza z 5 września strona polska miała ponieść straty w liczbie 500 poległych: po stronie krzyżackiej były minimalne straty. Stal zdobył także 2 chorągwie polskie<sup>31</sup>.

Relacja krzyżacka nie podaje nazwisk przywódców polskich ani składu ich oddziałów. Nie ulega wątpliwości, że chodzić tu mogło tylko o pospiesznie zebrane oddziały pospolitego ruszenia z północnej Wielkopolski, które zostały wysłane dla przeciwdziałania krzyżackiej dywersji w okręgu Wałcza. Świadczy o tym poważna liczba (choćby nawet przesadzona) poległych w spotkaniu pod Wieleniem. Fakt ten świadczy ponownie o znacznie szybszej mobilizacji wojsk polskich w odniesieniu do Wielkopolski niż przyjmuje się, gdyż już pod koniec sierpnia<sup>32</sup> (informacje Długosza w ogóle pomijają sytuację na odcinku wielkopolsko-marchijskim<sup>33</sup>). Dowodzi on zarazem znacznej szybkości działania strony polskiej.

<sup>30</sup> OBA, Schbl. LIXa, nr 1132. Regesta, I, 1132 — relacja Baldwina Stala do w. mistrza z 5 IX 1409 r.; por też OBA, Schbl. XIII, nr 60a, Regesta, I, nr 1133.

<sup>31</sup> OBA, Schbl. LIXa, nr 132: „unde habe in czuw bannyr abgeslagen, dy eyne ich euwer gnaden bryngen wil”. — Relację tę krótko wspomina Schmitt, op. cit., s. 62, jednak mylnie odnosi ją do r. 1407 i nie łączy z poprzednim sprawozdaniem wójta Arnolda von Baden; — por. przypis 29. Błąd ten powtarza Fr. Schultz, *Geschichte des Kreises Deutsch — Krone, Wałcz 1902*, s. 18 i 173. Wydawcy Regesta słusznie przyjęły r. 1409 w datacji rocznej. Baldwin Stal był zresztą wójtem grabińskim dopiero po 21 sierpnia 1408 r. Voigt, *Namen — Codex der Deutschen Ordens-Beamten, Królewiec 1843*, s. 67.

<sup>32</sup> Kuczyński, op. cit., s. 102 kładzie ją mylnie na drugą połowę września 1409 r.

<sup>33</sup> Por. Długosz, op. cit., t. III, s. 582.



## V.

Najpowaźniejszą rolę latem — jesienią 1409 r. odegrały działania w rejonie północnych Kujaw. Ze strony krzyżackiej prowadzone były one w sierpniu przez komturów człuchowskiego i tucholskiego, pod których rozkazami pozostawała znaczna liczba zaciężnych. Oddziały ich już 16 sierpnia zaatakowały Krajnę, którą niszczyły przez 8 dni, tj. do 23 sierpnia. Był to najazd niszczący, bez próby opanowania ważniejszych zamków, zwłaszcza Nakła. Po czterodniowym odpoczynku na zamkach pomorskich nastąpił atak na północne Kujawy, tj. głównie miasto i zamek Bydgoszcz, zdobyte — częściowo przez zdradę — przed 29 sierpnia<sup>34</sup>.

O planach, jakie przyświecały stronie krzyżackiej po zdobyciu Bydgoszczy, świadczy wymownie postępowanie urzędników Zakonu. Nad zamkiem bydgoskim zawisła chorągiew w. mistrza dla zaakcentowania władzy nowego zwierzchnika<sup>35</sup>. Komtur doradzał zresztą gorąco w. mistrzowi, aby silniej umocnić zamek i nie wypuścić już go ze swoich rąk<sup>36</sup>. Jednocześnie — rzecz charakterystyczna — proponował, aby Ulryk von Jungingen dostał mu posiłki od komtura człuchowskiego i książąt pomorskich w celu zdobycia zamku w Nakle. W ten sposób oba zamki — nakielski i bydgoski — broniłyby dostępu do ziem krzyżackich<sup>37</sup>. Dane te świadczą wyraźnie o rosnących apetytach Zakonu wobec pogranicznych obszarów polskich, tj. Wielkopolski i Kujaw.

W odniesieniu do zamku bydgoskiego plany komtura tucholskiego były na drodze do realizacji. Na zamku tym komtur człuchowski osadził załogę, składającą się z 40 zaciężnych pod dowództwem Heinza Borsnitza. Jednakże opiekę nad zamkiem miał objąć komtur świecki Henryk von Plauen. Gdy ten ostatni przybył z rycerstwem przed 2 września do Bydgoszczy, Borsnitz nie wpuścił go na zamek, twierdząc, że może go przekazać jedynie komturowi człuchowskiemu, jako swemu zwierzchnikowi (zaciężni nie uważali się bowiem za pozostających w służbie całego Zakonu, a jedynie komturów, którym bezpośrednio podlegali)<sup>38</sup>. Na skutek interwencji komtura tucholskiego Borsnitz podporządkował się ostatecznie Plauenowi, który jednak nadal pozostawił go na zamku, dodając mu tylko jednego z braci zakonnych, jako swego reprezentanta<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> Ibidem. Obszerniejsza relacja komturów człuchowskiego i tucholskiego do w. mistrza z Bydgoszczy — 29 VIII 1409 — OBA, Schbl. LXXXV. nr 9. Regesta I, nr 1120 — druk. Voigt — Schuber t, Jahrbücher, s. 197, przyp. 1. Relacja ta nie wspomina o zdradzie mieszkańców czy załogi zamku.

<sup>35</sup> OBA, Schbl. XXa. nr 162, Regesta, I, nr 1126. Tuchola, 1 IX 1409 — komtur tucholski do w. mistrza: „Ouch... so habe wir euwir bannyre von euwern wopinn gelossen uff deme huse czu Bromburg”.

<sup>36</sup> OBA, Schbl. Varia, nr 213, Regesta, I, nr 1123, Tuchola, 31 VIII 1409 — komtur tucholski do w. mistrza: „besundir euwer genade mag dar uff gedenkyn, das irs vort ane behalt”.

<sup>37</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 162, Regesta I, nr 1126: „so hette euwer genade czwey gute slos kegin den Polen, so mochten unsir lant deste sichere syen”.

<sup>38</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 147, Regesta, I, nr 1128, Świecie, 2 IX 1409 — komtur świecki do w. mistrza Por. Kutowski. op. cit., s. 459.

<sup>39</sup> OBA, Schbl. LXXV, nr 186, Regesta, I, nr 1129, Świecie, 3 IX 1409 — komtur świecki do w. mistrza.

Plauen zaopatrzył załogę zamkową w broń i żywność<sup>40</sup>. Samo miasto było nadal zamknięte na wypadek ataku polskiego, a w obręb jego murów nie wpuszczano nawet żon i dzieci mieszczan bydgoskich, którzy wysłali je uprzednio w obawie przed agresją krzyżacką. Zastępuje na podkreślenie fakt, że Plauen zażądał od mieszczan złożenia mu hołdu wierności jako zastępcy w. mistrza, co ci ostatni uczynili. Jest w tym postępowaniu widoczna niewątpliwa dążność do utrzymania się na stałe w zdobytym zamku kujawskim<sup>41</sup>.

Kroki te komtur świecki uważał za konieczne ze względu na narastającą koncentrację pospolitego ruszenia wielkopolskiego, które — według uzyskanych przez niego informacji — już w początkach września zbierało się w trzech głównych punktach: koło Żnina, Nakła i Inowrocławia, gotując się do marszu na Bydgoszcz<sup>42</sup>. Szpieg krzyżacki, którego Plauen wysłał na Kujawy, przywiózł także znamienne wiadomości: mianowicie król polski polecił starostom i rycerstwu wielkopolskiemu, aby w celu nierozpraszania własnych sił, nie bronić Nakła w wypadku zaatakowania go przez w. mistrza<sup>43</sup>. Gdyby w. mistrz pociągnął dalej na Kujawy, nie należało mu przeszkadzać nawet w opanowaniu tamtejszych miast aż do chwili, gdy nastąpi połączenie wszystkich sił króla, który wyruszył już z Krakowa ze znacznymi siłami (sc. małopolskimi). Fakt ten rycerstwo wielkopolskie miało utrzymywać w tajemnicy<sup>44</sup>.

Dane te są niezwykle cenne dla zrozumienia ówczesnej strategii polskiej, polegającej na skupieniu całości sił i koncentrycznym ataku na upatrzony ośrodek. Nie wydaje się chyba przesadnym twierdzenie, że w posunięciu tym dostrzec już możemy niektóre cechy kampanii 1410 roku, w szczególności co do koncentracji sił i wspólnego uderzenia na upatrzony, centralny punkt, jaki w r. 1409 niewątpliwie stanowiła Bydgoszcz, brama wyjściowa na Pomorze Nadwiślańskie bądź Kujawy. W świetle tych danych oblężenie i zdobycie Bydgoszczy z 6 października 1409 r. przez wojska polskie jest konsekwencją powyższych założeń.

Niewątpliwie też w świetle podanych faktów wytłumaczyć można okoliczność, że w. mistrz nie podjął po 1 września dalszej akcji w kierunku Krajny czy zwłaszcza Kujaw. Informacje o koncentracji wojsk w północnej Wielkopolsce oraz naciąganiu wojsk królewskich z Mało-

<sup>40</sup> Na zamku znajdowały się m. in. działa (tzw. *lotbuchse*) zostawione przez komtura tucholskiego, który zamierzał je zabrać. Plauen prosił, aby w. mistrz dostał zastępcze 4 działa oraz proch i strzały.

<sup>41</sup> Por. OBA, Schbl. LXXV, nr 186: „und hoffe das hus alze czu bessern und befesten, das ir wol mogt getruwen vor den Polan czubehalden”.

<sup>42</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 147: „alzo tzw Sneen, by dem Nakel jendzit der Netcze und tzu Leslaw und meynt uff Bramborg her in czuczien”. „Leslaw” — oznacza tu niewątpliwie Inowrocław a nie odległy, biskupi Włocławek.

<sup>43</sup> OBA, Schbl. XX, nr 2, Regesta, I, nr 1134, Świecie, 5 IX 1409 — Plauen do w. mistrza: „uf das si nicht ir volk vorlisen, sundir sollen is tzu sampne halden”.

<sup>44</sup> Ibidem: „und das sie das heymelich und stille halden sulden, sam ob si von im nicht enwuste und ab euwir gnode mit den euwern vor Leslaw adir andirwo uff die Koya wurdie tzien, das si euch doran nicht sulden hindern bis her mit den seyten tzu mosze qweme und das her nicht onachtte, ab ir im eyn stath adir hus abegewonnet. Und des brieffes woren di howptlute, ritter und knechte garsere dirfreyet”.

polski, znane Ulrykowi von Jungingen już w początkach września<sup>45</sup> niewątpliwie skłoniły go do przejścia na taktykę defensywną, polegającą na umocnieniu zdobytych punktów (Bydgoszczy i Bobrownik) oraz wyczekiwaniu na nadciągającą armię Jagiełły. Co więcej — Ulryk już przed 10 września obawiał się możliwości ataku polskiego nawet przez Drwęcę, zalecając wójtowi lipienieckiemu zabezpieczenie przeprawy koło Elgiszewa (naprzeciwko Ciechocina) i czuwanie nad nią<sup>46</sup>.

## VI.

Okres najważniejszy w „wielkiej wojnie”, tj. działania w r. 1410 były już częściej przedmiotem szczegółowszych badań także w oparciu o archiwalia krzyżackie. Z drugiej strony te ostatnie zawodzą dla przedstawienia centralnego punktu wojny, tj. samej bitwy grunwaldzkiej, ustępując miejsca przekazom kronikarskim. Przejrzany materiał pozwala więc przede wszystkim na uzupełnienie obrazu przygotowań wojennych wiosną 1410 r.

Relacje komturów nadgranicznych, zwłaszcza toruńskiego i nieszawskiego, podkreślają w szczególności fakt szerokich przygotowań wojennych strony polskiej zimą i wczesną wiosną 1410 r., jak również gotowość bojową poddanych króla polskiego, którzy czekają tylko na jego „drugie wezwanie”<sup>47</sup>. Wzmocnienie zamków kujawskich (Bydgoszcz, Inowrocław, Brześć) przez dosłanie zaciężnych czeskich i austriackich miało miejsce już w początkach kwietnia 1410 r.<sup>48</sup>. Rzeczą uderzającą jest

<sup>45</sup> Kuczyński, op. cit., s. 104 przyjmuje, że dopiero pochód wojsk króla i dłuższy jego postój w Łęczycy (19 IX—23 IX) wpłynęły na zmianę ofensywnej polityki Zakonu, co nie wydaje się słuszne w świetle posiadanych dokumentów.

<sup>46</sup> OBA, Schbl. XLV/6, nr 38, Regesta, I, nr 1141, Lipienek, 10 IX 1409 — wójt lipieniecki do w. mistrza: Napisał w. mistrz: „als von der Drewancz weyn und von dem forte by Ilgischaw, zo geruche e.g. czu wissen, das ich den fort gerne wil vormachen und dy Drewancz gerne bezen will und alle meyn vormoegen dor czu thun”. Prosi, aby w. mistrz polecił komturom brodnickiemu, kowalewskiemu i golubskiemu „das dy dyste baes czu zeen, went yn dy fuerte an der Drewancz baes bekant synt und sy der Drewancz och nerren syczzen”.

<sup>47</sup> OBA, Schbl. XX, nr 1, Regesta, I, nr 1055 — komtur toruński do w. mistrza z datą „donerstag vor Oculi” — rozwiązaną przez wydawców Regesta, na 7 III 1409. Tę samą datę roczną przyjęli Voigt-Schubert, op. cit., s. 196, przyp. (2). W tekście listu jest jednak mowa o dokonanych uprzednio zburzeniu Złotorii, które nastąpiło przeciw w wrześniu 1409 r. List ten należy więc datować na 20 II 1410 r. Por. też OBA, Schbl. XXIa, nr 97, Regesta, I, nr 1269 — komtur domowy toruński do w. mistrza — 18 IV 1410. Por. też przypis 49.

<sup>48</sup> OBA, Schbl. XXIa, nr 97: „daz do voste vil bey dem konige seyn als Bemen und Ostirricher, die legen eyn teil czum Brieszke, eyn teil czu Leszlaw und sust alumme uff den hewszern an den greniczen; der von Leszlaw wirt eyn teil ken Browmburg Birkenhowppte gesand czu holffe”. Wynikałoby z tego, że obsadzenie zamku w Bydgoszczy przez Janusza Brzozogłowego nastąpiło wcześniej niż przyjmuje Kuczyński, op. cit., s. 248, który ustala ten fakt dopiero na maj 1410 r.

stałe podawanie Pomorza Nadwiślańskiego jako terenu planowanego ataku polskiego<sup>49</sup>.

Z drugiej strony dezorientację władz krzyżackich co do planów strategicznych polskich powodowały wieści, dochodzące z Mazowsza, przekazane w ciągu kwietnia lub w początkach maja przez szpiega zakonnego, przebywającego na Mazowszu w charakterze kupca. Doniósł on o nagłym podjęciu prac pod kierunkiem marszałka księcia Janusza—Ścibora Rogali z Sącocina nad wytyczeniem 3 dróg w kierunku Rożana, Makowa i Ostrołęki, które miały prowadzić dalej do Działdowa, Nidzicy i Szczytna. W ten sposób dowództwo krzyżackie musiało się liczyć z możliwością ataku od strony północnego Mazowsza na południowe Prusy.

Relacja powyższa zwraca także uwagę na przeglądy wojsk, dokonywane w początkach kwietnia przez książąt mazowieckich oraz na koncentrację sił przez księcia Witolda. Podkreśla także gorączkowe przygotowywanie drzewa w Koronie dla budowy mostów na Wiśle. Dla tego celu miały być nawet zabierane wszelkie tratwy, spławiane wówczas tą rzeką<sup>50</sup>.

W każdym razie dezorientacja strony krzyżackiej co do kierunku uderzenia strony polsko-litewskiej była całkowita. Jeszcze w połowie czerwca 1410 r. informowano w. mistrza, że koncentracja szlachty z terenu Krajny przy królu nastąpić ma w okolicach Torunia<sup>51</sup>. Podobnie w tym samym czasie komtur ostródzki, przebywając na przemian w Działdowie i Nidzicy, nie mógł nic pewnego przekazać Ulrykowi von Jungingen o kierunku marszu wojsk Witolda z nad Narwi, obawiając się jego ataku na okolice Ostródy<sup>52</sup>. Jeszcze też 22 czerwca doniósł w. mistrzowi, że Jagiełło uderzy na Pomorze Nadwiślańskie, a Witold na okręg ostródzki (po 24 czerwca)<sup>53</sup>. W związku z tym domagał się dostania mu marynarzy (*schiffkinder*) dla wzmocnienia załóg zamkowych, a jednocześnie zarządził powszechne pogotowie konnych i pieszych na terenie swego komturstwa<sup>54</sup>.

Należy podkreślić ważną okoliczność, że strona polska w drugiej połowie czerwca prowadziła celową akcję, mającą utwierdzić dowództwo krzyżackie w mniemaniu, że wojska Jagiełły uderzą na Pomorze. Wysłannicy królewscy, przybywający do Bydgoszczy rozgłaszali, że zadaniem ich ma być budowa czterech mostów na rzece Brdzie<sup>55</sup>. Szpieczy

<sup>49</sup> OBA, Schbl. XXIa, nr 97: „unde die rede gemeynliclichen gehen, wie sie uff Pomerallen czien wellen”. Czasami podaje się też Nieszawę jako cel ataku — por. OBA, Schbl. XX, nr 1, Regesta, I, nr 1055: „und das sy sich dor uf richthen, das sy das haus Nessaw gewinnen und das io brechchen bis in dy grunt, gleich als wir der Sloteryn haben getan”.

<sup>50</sup> OBA, Schbl. XXIa, nr 82, Regesta, I, nr 1265 — por. dodatek nr 5. — Przekaz ten krótko wspomina V o i g t, Geschichte Preussens, t. VII, s. 64 i przyp. 5.

<sup>51</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 31, Regesta, I, nr 1304, Człuchów, 13 VI 1410 — komtur chłuchowski do w. mistrza: „wy alle dy, dy do sitzen off yenssit der Netze, zcihen zcun konige kegen Thorn czum tage”.

<sup>52</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 126, Regesta, I, nr 1307 — krótki regest w Codex epistolaris Vitoldi, s. 210, nr 445.

<sup>53</sup> OBA, Schbl. XXI, nr 74, Regesta, I, nr 1313.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 160, Regesta, I, nr 1310, 19 VI 1410 — komtur świecki do w. mistrza: „sint umb der willen czu vor gesant, das sie sollen czu richten und nach 4 brucken sollen lossen machen obir di Bra”.

krzyżacy z terenu Krajny po 20 czerwca przynosili także wieści o marszu wojsk polskich w kierunku Bydgoszczy. Jednocześnie wojewoda kaliski Maciej z Wąsoszy gromadził w tym czasie znaczne siły koło Mroczy na terenie Krajny, które miały uderzyć na teren komturstwa tucholskiego lub człuchowskiego. Zarazem miało nastąpić uderzenie załóg polskich z okręgu St. Drawska (Drahima) na teren Człuchowskiego. W tej sytuacji w. mistrz mianował komtura tucholskiego dowódcą południowo-zachodniej strefy Pomorza i zarządził zbrojne pogotowie na granicy polsko-pomorskiej<sup>56</sup>, zabezpieczając i dalsze odcinki pogranicza polsko-litewskiego.

W związku z powyższymi faktami koncentracja głównych sił w. mistrza w rejonie Świecia nad Wisłą wydawała się całkowicie usprawiedliwiona. Około 10 czerwca poszczególni urzędnicy krzyżacy otrzymali wezwanie, aby natychmiast udali się ze swoimi oddziałami w kierunku Świecia<sup>57</sup> i przybyli tam około 24 czerwca. Również ludwisarz malborski (*Glockenmeister*) otrzymał polecenie, aby wysłać sprzęt wojenny Wisłą do Świecia<sup>58</sup>.

W tej sytuacji wieści o poruszeniach wojsk litewskich w rejonie Narwi i przesadne alarmy komtura ostródzkiego spowodowały pierwszy wyłom w zamierzonej koncentracji w rejonie Świecia. Pod ich wpływem w. mistrz zdecydował wzmocnić pospiesznie odcinek wschodni w rejonie Działdowa. Decyzja ta zapadła zaraz po 25 czerwca. W każdym razie już 28 czerwca oddział wójta tczewskiego, zdążający pod Świecie został zatrzymany w drodze (na wysokości Grudziądza) rozkazem w. mistrza, aby maszerował w kierunku Działdowa<sup>59</sup>. Podobnie rycerstwo okręgu elbląskiego w końcu czerwca zostało wezwane do szybkiego marszu w kierunku Działdowa i około 2 lipca znalazło się w Olsztynku<sup>60</sup>. Były to posunięcia nagłe, wprowadzające pewne zamieszanie w oddziałach krzyżackich i dezorientujące ich dowódców. Z kolei rozpoznanie przez w. mistrza kierunku marszu głównych wojsk królewskich po 2 lipca spowodowało znane już bliżej, bardzo pospieszne przesunięcie głównych sił spod Świecia oraz oddziałów w. marszałka, komtura ostródzkiego i brodnickiego,

<sup>56</sup> OBA, Schbl. XXI, nr 119, Regesta, I, nr 1312, Człuchów, 22 VI 1410 — komtur człuchowski do komtura tucholskiego: „Der woywoda sich stark versammelt hat und morne mit macht czum Mrzotzen sin wirt und wie der koning mit allir macht czihet kegen uwern landen czu Braaborg zcu, ydach zo enwissen die egenanten warner nicht, ap der woywode czum koninge adir kegen unsern landen czihen wil”.

<sup>57</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 21, Regesta, I, nr 1306, Dzierzgoń, 14 VI 1410 — komtur dzierzgoński do w. mistrza.

<sup>58</sup> OBA, Schbl. XX, nr 118, Regesta, I, nr 1301, Malbork, 11 VI 1410 — ludwisarz do w. mistrza: „das man dy stryt geczug und ander harnisch im schiffe ken der Swecze senden solde”.

<sup>59</sup> OBA, Schbl. XX, nr 35, Regesta, I, nr 1320, Ruda (koło Grudziądza), 28 VI 1410 — wójt tczewski do w. komtura: „des schreib mir unsir homeister weder, wi ich mich ken Soldaw an die greniczen solde vorderen mit al mynen luthen”. Wójt prosi więc w. komtura o wskazówki, co ma uczynić: jest już od 14 dni w drodze.

<sup>60</sup> OBA, Schbl. XXa, nr 94, Regesta, I, nr 1324, Elbląg, 2 VII 1410 — komtur domowy elbląski do w. mistrza: „das dy solden czu yagen off Soldaw und synt vordan geczogen kem Hoensteine, do sy noch legen und haben in lassen noch holen off dry wochen kost von den grenitzen”.

wójta bratiańskiego oraz dalszych sił z Działdowa czy też Nidzicy do Kurzętnika n. Drwęcą (do dnia 9 lipca)<sup>61</sup>.

Do analizy samej bitwy grunwaldzkiej materiały zakonne — jak wspomniano — na ogół nie przynoszą nowych ustaleń. Jedyne zagadnienie udziału w bitwie grunwaldzkiej oddziałów zaciężnych strony krzyżackiej naświetla tzw. Księga Żołdu (*Soldbuch*)<sup>62</sup>, wyzyskiwana już przez kilku badaczy<sup>63</sup>, najdokładniej jednak przez E. Kutowskiego<sup>64</sup>, którego ustalenia nie zostały jednak uwzględnione w najnowszej literaturze historycznej. Wynika z nich, że — mimo niepełności danych Księgi Żołdu, założonej po 1 lutego 1411 r. i nie obejmującej wszystkich wypłat — udział zaciężnych po stronie Zakonu w bitwie grunwaldzkiej był poważny. Tak więc podane przez Długosza w *Banderia Prutenorum* 5 chorągwi „obcych gości” (tj. nieopłacanych rycerzy z Niemiec)<sup>65</sup> niewątpliwie były znakami bojowymi zaciężnych, głównie czeskich i śląskich, sprowadzanych już od zimy 1410 r. do Prus. Ogólną liczbę zaciężnych, którzy brali udział w bitwie, Kutowski oblicza na około 5 000<sup>66</sup>. Ten znaczny udział zaciężnych (około 1/4 ogólnej liczby konnych w wojsku krzyżackim) nie znalazł należytego oddźwięku w relacjach kronikarzy o bitwie, gdyż zaciężni ci zostali w znacznej masie porozdzielani między poszczególne oddziały krzyżackie i przeważnie walczyli z nimi wspólnie.

Należy zaznaczyć, że badania nad przebiegiem samej bitwy winny w poważniejszym stopniu uwzględniać także materiał kartograficzny, nie tylko współczesny, lecz i dawniejszy, dla ustalenia topografii terenu w ujęciu retrospektywnym. Odpowiednie badania w tym kierunku zostały podjęte w ostatnim czasie w środowisku toruńskim. W analizach dotychczasowych pominięto dorobek E. Schnippela, autora cennych, źródłowych rozprawek dotyczących pola bitwy, masowych grobów poległych, losów kaplicy postawionej w r. 1412 przez w. mistrza Henryka v. Plauen itp.<sup>67</sup> W r. 1935 Schnippel poświęcił osobną rozprawę topografii pola bitwy, dając także własną rekonstrukcję terenu<sup>68</sup>. Nie wchodząc w słuszność jego dyskusyjnych ustaleń trzeba stwierdzić, że rozprawa ta przynosi także fotografię planu okolic Grunwaldu i Stębarka z r. 1820, rewidując np. pogląd na regularność przebiegu dawnej drogi łączącej

<sup>61</sup> OBA, Schbl. Varia, nr 184, Regesta, I, nr 1329; Schbl. XX, nr 58, Regesta, I, nr 1327; por Thunert, op. cit., s. 48 i Kuczyński, op. cit., s. 263.

<sup>62</sup> *Staatliches Archivlager* Göttingen, OF 258 (d. sygn. A 50). Wydanie jej projektował Joachim, który sporządził nawet jej odpis.

<sup>63</sup> Voigt, *Geschichte Preussens*, t. VII, s. 71; L. Weber, *Preussen vor 50 Jahren*, Gdańsk 1878, s. 651—652.

<sup>64</sup> Por. przyp. 7. Dane jej wyzyskał także Pfothenauer, *Schlesier im Dienste des Deutschen Ordens im Jahre 1410*, *Zeitschrift d. Vereins f. Geschichte und Alterthum Schlesiens*, t. XV, Wrocław 1880 dla ustalenia udziału zaciężnych pochodzenia śląskiego.

<sup>65</sup> *Banderia Prutenorum* Jana Długosza, wyd. K. Górski, Warszawa 1958, nr 18, 26, 27, 37, 40.

<sup>66</sup> Kutowski, op. cit., s. 474; Do liczby tej zbliża się niezależnie od niego Kuczyński, op. cit., s. 184, który oblicza udział „chorągwi zagranicznych” na około 4500. Nie rozdziela on jednak „obcych gości” od faktycznych, najemnych zaciężnych.

<sup>67</sup> E. Schnippel, *Das Rittergrab von Tannenberg; Das Kloster von Grünfelde und die Kapelle „auf dem Streitplatze” bei Tannenberg* — drukowane w *Oberländische Geschichtsblätter*, t. XI—XIII, Ostróda 1909—1911.

<sup>68</sup> Tenże, *Vom Streitplatz zum Tannenberg*, Prussia, t. 31, Królewiec 1935.

Łodwigowo z Stębarkiem oraz wskazując na istnienie strumienia we wgłębieniu między obu tymi wioskami, wgłębieniu przebiegającym — jak wiadomo — przez środek pola walki.

## VII.

Pogrunwaldzki etap „wielkiej wojny” znamionuje poddanie się większości zamków krzyżackich oraz biskupich i obsadzenie ich przez załogi polsko-litewskie, a później od 24 września 1410 r. — ich odzyskiwanie przez wojska zakonne na skutek nieudanego oblężenia Malborka. Obsada poszczególnych zamków krzyżackich oraz nazwiska polskich starostów znane nam były dotąd z relacji Długosza<sup>69</sup>, którego dane uznawano zresztą za niekompletne.

Informacje jego można obecnie uzupełnić przez wyzyskanie cennych i prawie nieznanych dotąd przekazów źródłowych, jakie stanowią dwa spisy jeńców polskich z jesieni 1410 r., przechowywane w archiwum zakonnym<sup>70</sup>. Spisy te zostały sporządzone najpóźniej przed 20 października 1410 r., w każdym razie po bitwie pod Koronowem, która została stoczona 10 października. Celem ich było uzgodnienie wymiany jeńców krzyżackich, zwłaszcza spod Koronowa, za jeńców strony polskiej, zabranych uprzednio na zamkach pruskich bądź w drobniejszych potyczkach. Większość z nich Krzyżacy wypuszczali na rycerskie „słowo honoru” pod warunkiem, że stawiają się z okupem, zazwyczaj do 25 grudnia.

Spisy te<sup>71</sup> pozwalają nam przede wszystkim skontrolować dane Długosza o obsadzie poszczególnych zamków przez przedstawicieli strony polskiej. Odnosi się to do następujących zamków: Tczewa (starosta Piotr Wągl), Bratiana (starosta Jan z Kretkowa), Ostródy i Nidzicy (obsadzonych przez ks. Janusza mazowieckiego) oraz Działdowa (obsadzonego przez ks. Ziemowita). Oprócz tego spis dodaje następujące zamki lub miasta: Miłomłyn — starosta Jarand z Brudzewa, Pasłek — starosta Powąła z Taczowa i Olsztyn — ks. Janusz mazowiecki. Jednocześnie informuje on, że starostą zamku ostródzkiego z ramienia ks. Janusza był Mikołaj Leśniewski, a Działdowa — Wojciech Sierpski (z ramienia ks. Ziemowita). Podaje on także wykaz załóg następujących zamków lub miast: Gdańska, Elbląga i Grudziądz<sup>72</sup>.

Jednakże spisy te nie tylko wymieniają zamki i ich polskich przywódców, lecz — co najważniejsze — także imiona i nazwiska poszczególnych jeńców, bez względu na ich przynależność społeczną, a więc zarówno przedstawicieli szlachty, jak mieszczan i chłopów, podając także wiele nazwisk zaciężnych strony polskiej. Spisy te uzupełniają więc zna-

<sup>69</sup> Długosz, *Historia*, t. IV, s. 74, 78—80; por. Kuczyński, *op. cit.*, s. 346—348. Zagadkowy zamek „Więclaw” oznacza Unisław k. Torunia, „Lamburg” — to Lidzbark Welski w pow. brodnickim.

<sup>70</sup> OBA, *Adelsg. A*, nr 26, *Regesta*, I, nr 1451 oraz OBA, *Schbl. LXXXII*, nr 147, *Regesta*, I, nr 1406 — por. dodatek nr 6 i 7.

<sup>71</sup> Głównie OBA, *Schbl. LXXXII*, nr 147 — por. dodatek nr 7.

<sup>72</sup> W świetle spisu — dodatek nr 6 — wynikałoby, że także zamek bałgijski został obsadzony przez stronę polską. Niewątpliwie jest tu jednak mowa tylko o jeńcach strony polskiej, którzy zostali po ich schwytaniu zabrani do zamku bałgijskiego, pozostającego przez cały czas w rękę Zakonu.

komicie dane Długosza i poważnie je rozszerzają, wskazując na szeroki przekrój socjalny uczestników „wielkiej wojny”. Wprawdzie dość trudna forma zapisów w tych zestawieniach, zwłaszcza liczne przekręcenia nazwisk polskich przez niemieckiego pisarza sprawiają, że nie wszystkie osoby udało się już dzisiaj zidentyfikować, jednakże osiągnięte wyniki pozwalają na wyciągnięcie wielu istotnych spostrzeżeń.

Przed wszystkim zestawienia te wskazują wyraźnie na udział ludności chłopskiej w „wielkiej wojnie”. Podają one także bowiem wiele imion z określeniem *gebuwer* lub *stechte lute* (niekiedy z określeniem dodatkowym np. *creczemer*)<sup>73</sup>, lub *rustici* czy *nicht eddel*<sup>74</sup>, a nawet *gertener* (tj. zagrodnicy)<sup>75</sup>. W kilku wypadkach spotykamy nawet nazwiska chłopów<sup>76</sup>. Pochodzą oni głównie z terenu Wielkopolski i Mazowsza. Obok tego występują imiona służby, a raczej giermków — pachółków (z określeniem *knecht*) poszczególnych rycerzy, które także zapewne należą do grupy chłopskiej. W każdym razie ci Szymkowie, Wojtkowie, Piotrkowie, Maćkowie, Szczepanowie i Marcinowie potwierdzają niezbitcie dotychczasowe przypuszczenia części historyków polskich o udziale chłopów w „wielkiej wojnie”<sup>77</sup>, uzupełniając lukę, jaką przede wszystkim w tym względzie stanowią dane Długosza i wskazując na aktywną rolę polskiego chłopca w zmaganiach wojennych z Zakonem.

Zestawienia te wskazują — choć w bardzo małym stopniu — także na udział elementu mieszczańskiego i to zarówno z miast małopolskich (Jędrzejów, Lelów), jak wielkopolskich (Poznań, Łęczyca, Brześć).

Natomiast obszerne informacje przynoszą spisy krzyżackie dla udziału szlachty koronnej i mazowieckiej. Wśród szlachty koronnej szczególnie uderza znaczna ilość nazwisk szlacheckich wielkopolskich (głównie z województwa łęczyckiego); szlachta ta zwłaszcza stanowiła obsadę zamku elbląskiego. Wśród szlachty łęczyckiej spotykamy także nazwisko Zawiszy Czarnego z Garbowa, którego zbrojni dostali się do niewoli. W mniejszym stopniu występują przedstawiciele szlachty małopolskiej. Bardzo poważnie jest natomiast reprezentowana szlachta ma z o w i e c k a, zarówno z dzielnicy warszawskiej ks. Janusza, jak i płockiej — ks. Ziemowita IV. Należy przy tym podkreślić, że szlachta mazowiecka nie tylko stanowiła obsadę załóg w zamkach, przyznanych obu książętom, lecz także występowała w obsadzie zamku bratiańskiego, którego starostą był Jan z Kretkowa, cześnik dobrzyński. Chodzi tu przeważnie o szlachtę ziemi zawkrzeńskiej. W sumie dane te pozwalają więc rozszerzyć dotychczasową listę „bohaterów grunwaldzkich”<sup>78</sup> o wiele nazwisk w szczególności drobniejszej i średniej szlachty.

Natomiast w niewielkim tylko stopniu występują w spisach przedstawiciele strony litewsko-ruskiej, głównie z otoczenia ks. Witolda i ks. Lingwena.

<sup>73</sup> Por. dodatek nr 6 — wykaz jeńców w Bałdze.

<sup>74</sup> Por. dodatek nr 7 — wykaz jeńców spod Sztumu i Gdańska.

<sup>75</sup> Por. dodatek nr 7 — wykaz załogi Tczewa i Bratiana.

<sup>76</sup> Por. dodatek nr 7 — wykaz jeńców spod Sztumu.

<sup>77</sup> Najobszerniej K u c z y ń s k i, op. cit., s. 187 i nast.

<sup>78</sup> Pełne zestawienie szlacheckich uczestników „wielkiej wojny” na podstawie danych D ł u g o s z a daje A. P r o c h a s k a, Herby bohaterów grunwaldzkich, Miesięcznik Heraldyczny, t. 3, nr 6, Lwów 1910.



Znaczną rolę odgrywają w zestawieniach zaciężni strony polskiej, pochodzenia — o ile dało się ustalić — głównie czeskiego i śląskiego. Występują oni zwłaszcza w obsadzie zamku pasłęckiego, gdzie poza starostą Powalą z Taczowa brak w ogóle przedstawicieli polskiej szlachty. Przede wszystkim jednak spotykamy ich wśród załogi Elbląga, która początkowo została wypuszczona z tamtejszego zamku na wolną stopę przez Krzyżaków. W drodze powrotnej, w Reszlu, doszło (przed 25 października 1410 r.) do krwawej scysji tych zaciężnych z tamtejszym mieszczaństwem i okolicznymi chłopami na skutek rabunków, których się zaciężni dopuścili. Dlatego też zostali oni ponownie wzięci do niewoli przez prokuratora kętrzyńskiego (rastemborskiego) i przekazani komturowi elbląskiemu, co zaznaczono w spisie „Vom Elbinge tzu Reszel gefangen”<sup>79</sup>. W spisach tych na ogół nie powtarzają się nazwiska zaciężnych czeskich, znanych z przekazu Długosza<sup>80</sup>. Wyjątek stanowi jedynie nazwisko Jana Sokoła z Lamberka (którego sługa dostał się do niewoli) oraz Stanisława *de Guttenwasser* tj. z Dobrej Wody, który u Długosza występuje jako Zbislawek lub Stanisławek<sup>81</sup>. Występujące też w zakończeniu listy nazwisko „Siska” tj. Żizka odnosi się do wspomnianego tam wyżej „Sischke von Lakemyh”. Identyfikacja z Janem Żizką z Troćnowa jest więc niemożliwa. Jan Żizka pozostawał zapewne w otoczeniu Jana Sokoła (który także uniknął niewoli), jednak poważniejszej roli nie odegrał w toku wojny, nie będąc dowódcą zaciężnych<sup>82</sup>.

Na koniec spisy podają nazwiska zaciężnych strony krzyżackiej, głównie zabranych do niewoli w bitwie pod Koronowem, potwierdzając i uzupełniając nieco dane Długosza.

Pośrednio z „wielką wojną” wiąże się na koniec sprawa Towarzystwa Jaszczurczego, w szczególności jego założyciela-przywódcy, Mikołaja Ryńskiego, chorążego ziemi chełmińskiej. Wiadomo, że przedwczesna kapitulacja jego w decydującym momencie bitwy grunwaldzkiej stała się w październiku 1410 r. powodem represji władz krzyżackich i ucieczki Mikołaja oraz jego towarzyszy do ziemi dobrzyńskiej. Powrócić mieli stamtąd dopiero po zawarciu pokoju toruńskiego z 1 lutego 1411 r.<sup>83</sup>. Pogląd ten w odniesieniu do Mikołaja Ryńskiego nie jest jednak słuszny.

<sup>79</sup> Por. dodatek nr 7. O sprawie tej informuje list prokuratora kętrzyńskiego do komtura świeckiego H. v. Plauen, Kętrzyn, 25 X 1410, OBA, Schbl. XXa, nr 41, Regesta, I, nr 1382. Por. G. Matern, Burg und Amt Rössel, Królewiec 1925, s. 55—56 i H. Schmauch, Ermland und der Deutschorden während der Regierung des Bischofs Heinrich IV Heilsberg (1401—1415), Zeitschrift f. d. Geschichte und Altertumskunde Ermlands, t. 22, Braniewo 1926, s. 471, przyp. 2. Nazwiska tej grupy zaciężnych przytoczone są także częściowo — choć w fatalnej wersji — w dokumencie wystawionym przez nich 13 lutego 1411 r., zapewniającym, że nie będą dochodzić swoich pretensji z powodu naruszenia glejtu — druk. Kodeks dyplomatyczny Litwy, s. 127—128 pod mylnym tytułem: Szlachta polska (*sic*) żąda pokoju z Zakonem niemieckim.

<sup>80</sup> Długosz, Historia, t. IV, s. 9.

<sup>81</sup> J. Goll, Čechy a Prusy ve středověku, Praha 1897, s. 119 i nast.

<sup>82</sup> Por. H. Tomán, O dobrodružstvích a válečných jízďách Jana Žižky, Osvěta, t. 21, Praha 1891, s. 1026—1028. Autor ten kwestionuje jednak pogląd, jakoby Żizka przebywał na zamku radzyńskim w otoczeniu Jana Sokoła. Odmienne F. M. Bartoš, Čechy v době Husově, České Dějiny, Dílu II, Část 6, Praha 1947, s. 344.

<sup>83</sup> O Towarzystwie Jaszczurczym por. Voigt, Geschichte der Eidechsehgesellschaft, Królewiec 1823 oraz M. Bartkowiak, Towarzystwo Jaszczurcze w latach 1397—1437, Toruń 1948. Okres ten omawia także Kujot, op. cit., s. 260, 320 i nast.

Z listu komtura toruńskiego do w. mistrza Henryka von Plauen z 26 listopada 1410 r. wynika, że Henryk von Plauen (Starszy), dowódca wojsk krzyżackich, krewny w. mistrza, polecił wydać Mikołajowi glejt, aby mógł się on usprawiedliwić z stawianych mu zarzutów<sup>84</sup>. Ryński przebywał na terenie ziemi chełmińskiej, zapewne w swoim majątku Ryńsk koło Wąbrzeźna, już przed 1 lutego 1411 r., oddając nawet znaczne usługi wójtowi lipienieckiemu, np. wysyłając w połowie stycznia swego sługę do wojsk Jagiełły na Kujawach, aby wybadać właściwe zamiary króla i ks. Witolda co do toczących się rokowań pokojowych. Nadal też zamierzał udać się do w. mistrza, aby przekonać go o swojej niewinności<sup>85</sup>. Niewątpliwie chorąży chełmiński usiłował w ten sposób ratować pozycję swoją i towarzyszy wobec władz zakonnych, starając się odzyskać utracone zaufanie. Jak wiadomo, usiłowania te okazały się bezowocne, gdyż w połowie maja 1411 r. dosięgła go zemsta Zakonu. Przytoczone listy dowodzą jednocześnie w całej rozciągłości, że oskarżenia krzyżackie przeciw Ryńskiemu były wysuwane już przed zawarciem pokoju toruńskiego, potwierdzając tym samym słuszność poglądów polskich badaczy (K u j o t, B a r t k o w i a k), iż w. mistrz Henryk von Plauen bezpodstawnie oskarżył jaszczurkowców o knowania przeciw Zakonowi po 1 lutego 1411 r., wywierając w ten sposób — mimo ogłoszonej amnestii — zemstę za ich postawę w okresie „wielkiej wojny”.

<sup>84</sup> OBA, Schbl. XXIa, nr 123, Regesta, I, nr 1400: „hern Nittzen von Renis und sien knechten, die mit im rieten, han gegeben eyn sicher geleite, sich tzu forentwerten, als her wol meynet tzu thuen bis an euwir wirdikeit gnode”. Por. też Kutowski, op. cit., s. 481, przyp. 1.

<sup>85</sup> OBA, Schbl. XXI, nr 180a, Regesta, I, nr 1251, Wąbrzeźno, środa po Conversio nis S. Pauli — wójt lipieniecki do w. mistrza. Data ta została przez wydawców Regesta rozwiązana na dzień 29 I 1410. Ze względu na wiadomości o wojskach Jagiełły pod Słońskiem, Witoldzie i rokowaniach pokojowych możliwa jest tylko data roczna 1411. Poprawne rozwiązanie daty: 28 I 1411. Treść listu jest miejscami dość niejasna: „Herr Nicze von Renis hat gesait, das im seyn knecht als hute komen ist us des konigis heere von Polan, den her ausgerichtet hatte mit wissen euwir gnaden und der selbige bote spricht, das der konig ganczen willen hatte czu Slonzke ober di Weisel czu reithen und iczundes gancz bestalt was, das her ronon hatte lassen brengen czu brucken, das doch des konigis marschalk hat wedirgeroten, das nichten ist geendet. Ouch... das herczog Witaud bey dem konige ist und seyn meynunge ist is, das hers worde vornehmen, das sichts czu keynem frede czoge, do will herczog Witaud uff Ploczke czu czhien und do dirkerten die Thattaren und andir ungloubigen und sich genczlich czuvorsichern, das sie stark komen und sich mit dem konige mechtichen wil versameln und wellen wol czhien uff Pomeran”. Posłał ostatnio list w. mistrzowi „der her Niczen von Renis was anrurende, so hat her mir wol vorgeleget, das her sich gros besorget, das des selbigen brieff lawt kommer unde dy rittere und knechte, di czu Torun seyn gelegen und her domethe beruchtiget worde und doch her sichts gros entschuldiget, das her von keynerley gefenknis nichten weis und keynem des bekennet, wend her mit wol alle dink eygentlichen hat ausgerichtet und mit brieffen bewiset, wie alle seyn sachen seyn gelegen und sich an im andirs nicht mag dirkennen, den das her un scholdig ist und des gros ober sich nymmet und euwir wirdekeit gerne welde suchen, sich alsotans czuentscholdigen. Und ich in dorczu muss halden, das her is in guter gedold als lange lase bestene, das man dy czeit wol hat und ich her Niczen uff dese czeit nicht mag entperen, went her uns gancz nuczlichen ist in dessen geschefften und zu allen dingen willig”. Należy dodać, że wójt lipieniecki Henryk Holt był zapewne tym samym osobnikiem, który w maju 1411 zdradziecko uwięził Ryńskiego i przewiózł go do Grudziądza, gdzie został ścięty.

## D O D A T E K

## 1.

[pocz. XV w.]

*Wykaz brodów istniejących na rzekach Brdzie i Kamionce  
według relacji komturów świeckiego i tucholskiego*

*Staatliches Archivalager Göttingen, Archiwum Zakonu Krzyżackiego, OBA, Schbl. LIX, nr 11. Dutka o rozmiarach 11,5 × 30 cm, nieco uszkodzona w części środkowej. Pismo XV w., atrament koloru brązowego. Na s. 1 u góry nadpisane ręką XVI w. „Verzeichnus wo etliche iliesze mogen gefort werden”. — Reg.: Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, Pars I, nr 1466 — druk z usterkami Wegner R., Ein pommersches Herzogthum, t. 1, Poznań 1872, s. 383.*

Dis nochgeschreiben sind die usrichtung der forte von der Wyssel<sup>1</sup>, uf der Bro<sup>2</sup> bys an die tuchelissche grenicz<sup>3</sup>, die hat uns der kompthur von der Swecze<sup>4</sup> usgericht.

Von ersten ist von der Wyssel bys ken Bromburg<sup>5</sup> 1 1/2 myle; do sind 3 forte, der erste als die Bro in die Wissel vellet, die ander czwu forte legen 1/2 myle na Bromburg.

Item von Bromburg bys czur Crone<sup>6</sup> sind 3 mylen, do bynnen sind 4 forte, obir die man alles swemmen mus. Der mittelste ist der beste und lyt 1 1/2 myle czu Bromburg.

Item von der Krone bys czu Sammernicz<sup>7</sup>, do lyt des kompthurs mole von der Swecze; an der tuchelisschen grenicz sind 2 myle, do synd 2 forte, der beste lyt an der Manchedorff<sup>8</sup> czu Velem<sup>9</sup>.

Item von der Swecze bis czum Jesnicz<sup>10</sup> synd 4 myle und vom Jesnicz bys czur Crone 1 mile, do ist eyne brucke obir die Bro und von Jesnicz bys czu Bromburg synd 4 myle.

<sup>1</sup> Rzeka Wisła.

<sup>2</sup> Rzeka Brda.

<sup>3</sup> Sc. do granicy komturstwa tucholskiego.

<sup>4</sup> Komtur świecki (ze Świecia n. Wisłą).

<sup>5</sup> Miasto Bydgoszcz.

<sup>6</sup> Miasto Koronowo.

<sup>7</sup> Młyn Zamrzenica, pow. tucholski.

<sup>8</sup> Wieś Makowarsk, pow. bydgoski.

<sup>9</sup> Wieś Wieloszek (Wielim), pow. bydgoski — S. Kozierowski, Nazwy geograficzne i osadźcy ziemi bydgoskiej, Przegląd Bydgoski, t. I, z. 3, 1933, s. 30.

<sup>10</sup> Zamek Jasiniec, pow. świecki.

Item von der Swetze bys czu Dobricz<sup>11</sup> 3 virtel wegis von der grenicz sind 3 1/2 myle, dobie lyt ein see und eyne heyde, do mag man wol ein heer logern.

Desze nochgeschreben vorte synd im tuchelisschen gebitte und die hat uns der kompthur vom Tuchil usgericht.

Von ersten von der Bro die Kennicz<sup>12</sup> uff bys czur Libenaw<sup>13</sup>, dorynne sind 3 voerte

Item von Libenaw uff bys czu Karcz<sup>14</sup> ist ein virtel wegis lang, das man alles geforten mag.

Item von Karcz bys czu Pa[mp]taw<sup>15</sup> synd ouch wol forte 3 adir 4.

Item von Pamptaw bis czu Kamyn<sup>16</sup> do sind wenig forte, do boben wendet die Kennicz, do hot das tuchelissche gebitte ein ende.

Notandum:

Czur Libenaw 1 moele.

Item czu Karcz 1.

Item czu Pamptaw 1.

Item czu Kamyn 1.

2.

Płock, 19 VIII 1409

*Jakub, biskup płocki, oświadcza aktem notarialnym, że mimo wezwania księcia Janusza mazowieckiego nie może wziąć udziału w walce z Zakonem Krzyżackim; zakazuje swoim poddanym respektowania rozkazów księcia i udzielenia mu pomocy.*

*Kopia: Staatliches Archivlager Göttingen, Archivum Zakonu Krzyżackiego, OF 7, s. 129—130. Pismo XV w. — Reg.: Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum. Pars I, nr 1111b i 1889, p. 3.*

Tenor instrumenti protestacionis de non mittendis hominibus ecclesie ad exercitum sive ad gwerram.

In nomine Domini amen. Sub anno nativitatis Eiusdem millesimo CCCC<sup>o</sup> IX indicionis secunda [sic] die XIX mensis Augusti pontificatus sanctissimi in Christo patris et domini nostri domini Gregorii divina providencia pape XII anno tercio hora nona vel quasi civitate Plocensi et in domo habitacionis reverendi in Christo patris et domini domini Jacobi Dei gracia episcopi Plocensis in mei notarii publici testiumque infra scriptorum ad hoc vocatorum specialiter et rogatorum presencia constitutorum personaliter idem reverendus in Christo pater et dominus Jacobus episcopus Plocensis suo et dicte

<sup>11</sup> Wieś Dóbrcz, pow. bydgoski.

<sup>12</sup> Rzeczka Kamionka, prawobrzeżny dopływ Brdy, stanowiąca granicę z Polską.

<sup>13</sup> Wieś Gostyczyn, pow. tucholski.

<sup>14</sup> Młyn Karczewo, pow. tucholski.

<sup>15</sup> Wieś Pamiętowo, pow. tucholski.

<sup>16</sup> Miasto Kamień, pow. sępoleński.

ecclesie sue nominibus exposuit, quod licet [sic] illustris princeps et dominus dominus Johannes Senior dux Mazovie etc. ipsum reverendum patrem dominum Jacobum episcopum Plocensem per suos nuncios et litteras requireret et moneret, ut homines suos et dicte sue Plocensis ecclesie in dominio et in Ducatu et in terris suis degentes et moram trahentes contra magistrum et Ordinem ac Cruciferos de Prussia ac subditos et coadiutores ipsorum in auxilium sibi mitteret et in subsidium sibi daret, quia ipsi Cruciferi terras ipsius invaderent, spoliant et devastant [sic]. Qui tamen reverendus pater dictis litteris et nunciis dicti domini Johannis ducis per expressum et publice protestando hec et hiis similia verba dixit: Ecce notarie et vos domini hic presentes attendatis, quod ego nec contra dictos magistrum et Ordinem suum nec contra Pruthenos et coadiutores ipsorum nullam gwerram facere nec cum ipsis gwerrare nec aliquod subsidium cum hominibus meis dicto domino Johanni duci dare volo nec intendo, sed cum ipsis et omnibus hominibus, quantum in me est et fieri potest, pacem et tranquillitatem sicut semper ecclesia mea consuevit, paratus sum tenere et teneo, cum ad me nec ad ecclesias meam nec ad homines ecclesie mee spectat nec pertinet gwerram cum aliquo facere. Sed si dictus dominus Johannes dux aliquam violenciam contra iura et privilegia ecclesie mee dudum observata et tenta fecerit ac hominibus et subditis meis ad aliquas gwerras contra dictos Pruthenos, magistrum et Ordinem et coadiutores ac subditos ipsorum transire mandavit, hoc per me non stat nec ego mandatis suis consencio sed omni modo dissencio et revoco et quantum potero censuris ecclesiasticis et aliis remediis sibi resistere intendo et statim et in continenti omnibus et singulis procuratoribus, capitaneis, factoribus et rectoribus suis et bonorum suorum districte et seriose mandavit et scripsit [sic], ne aliquo modo umquam mandatis dicti domini Johannis ducis obedirent vel ea attenderent nec cum eo vel cum suis capitaneis contra dictos magistrum et Ordinem Cruciferorum ad gwerram aliquo modo se moverent sed omnino starent in pace, eciam si dictus dominus Johannes dux aliquas violencias vel rapinas et spolia in bonis suis propter hoc faceret et de hoc publice protestor. Super quibus omnibus et singulis premissis et quolibet premissorum prefatus reverendus pater dominus Jacobus episcopus nominibus quibus supra protestacione facta per me notarium publicum et a me notario publico infra scripto peccit sibi confici unum vel plura publicum seu publica instrumentum seu instrumenta et hoc presens publicum instrumentum. Acta sunt hec anno indicionis die mense pontificatu hora et loco quibus supra, presentibus ibidem honorabilibus viris dominis Bodzantha de Gorzno<sup>1</sup> et Martino de Poltowsko<sup>2</sup> capitaneis sive procuratoribus bonorum suorum, Johanne de Radomino canonico Plocensi<sup>3</sup> ac Jacobo Costa notario publico ac vicariis dicte Plocensis ecclesie vocatis specialiter et rogatis testibus ad premissa. Et ego Petrus Nicolaj de Glovina<sup>4</sup> clericus Plocensis diocesis imperiali auctoritate publicus notarius, quia predictis expositione, requisicione, monicione, responsioni non consencione, mandatis et protestacione, faccione aliisque omnibus et singulis premissis dum sic ut premititur agerentur et fierent una cum prevocatis testibus presens interfui eaque omnia et singula sic<sup>a</sup> vidi et audivi, ideo hoc presens publicum instrumentum manu propria scriptum hic me subscribendo exinde conficiens extraxi, publicavi et in hanc publicam formam redegei signoque et nomine meis solitis et consuetis consignavi requisitis in fidem et testimonium omnium et singulorum premissorum.

<sup>a</sup> *Omyłkowo powtórzone si.*

<sup>1</sup> Bodzanta, starosta biskupi klucza górznieńkiego.

<sup>2</sup> Marcin Ciołek, starosta biskupi klucza pułtuskiego.

<sup>3</sup> Jan z Radomina, kanonik płocki.

<sup>4</sup> Piotr z Głowiny (pow. lipnowski), kleryk płocki i notariusz publiczny.

## 3.

Płock, 19 [sic] VIII 1409<sup>1</sup>

*Instrument notarialny potwierdzający, że upoważnieni posłowie biskupa płockiego Jakuba założyli pod Bobrownikami protest wobec w. mistrza Ulryka von Jungingen z powodu napaści na ziemie biskupstwa płockiego; w. mistrz przyrzekł ochronę dóbr biskupstwa.*

*Kopia: Staatliches Archivlager Göttingen, Archiwum Zakonu Krzyżackiego, OF 7, s. 127—129. Pismo XV w. Reg.: Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, Pars I, nr 1111a i 1889, p. 2.*

Tenor instrumenti procuratorum missorum ad magistrum et Ordinem Cruciferorum.

In nomine Domini amen. Sub anno Domini millesimo CCCCIX indicione secunda die XIX mensis Augusti pontificatus sanctissimi in Christo patris et domini nostri domini Gregorii divina providencia pape XII anno ipsius tercio hora nona vel quasi in civitate Plocensi in domo habitacionis reverendi in Christo patris ac domini domini Jacobi Dei gracia episcopi Plocensis in mei notarii publici testiumque infra scriptorum ad hoc vocatorum specialiter et rogatorum presencia constitutorum personaliter idem reverendus pater dominus Jacobus episcopus sue et dicte sue Plocensis ecclesie ac capituli dicte ecclesie nominibus citra tamen revocationem suorum procuratorum per ipsum ubilibet constitutorum omnibus meliore modo vel iure, stilo, forma et consuetudine, quibus potuit et debuit, fecit, posuit, constituit et prout melius potuit, ordinavit suos et dicte sue ecclesie veros, legitimos ac indubitatos procuratores, actorum factores, negociorum suorum gestores et nuncios ac ambasiatores speciales et generales. Itaque generalitos [sic] specialitati non deroget<sup>a</sup> nec vice-versa reverendum in Christo patrem dominum Petrum Dei gracia episcopum Dalmacensem et suffraganum Plocensem<sup>c</sup> ac honorabiles viros dominos Daczbogium cantorem<sup>b</sup> et Andream Bicala<sup>d</sup> canonicos Plocenses presentes et in se onus procuracionis sive ambasiatie aut nuncii sponte suscipientes ad requirendum, monendum, petendum, exponendum, allegandum, proponendum infra scripta venerabili viro fratri Ulrico de Jungingen Ordinis sancte Marie Theutunicorum magistro generali de Prussia, Frederico de Walenrede marsalko<sup>e</sup> ceterisque comandatoribus sive preceptoribus dicti Ordinis in exercitu tunc contra serenissimum principem et dominum dominum Wladislaum Dei gracia regem Polonie etc. ac Regnum ipsius terras et dominia et presertim in terra Dobrinensi congregatis et principaliter existentibus ad invadendum, cremandum, depopulandum et desertandum terras et bona ipsius domini regis, ne bona dicte sue Plocensis ecclesie et aliarum ecclesiarum ac homines et subditos ipsorum utriusque sexus in dicta terra Dobrinensi et alias invaderent, spoliarent, non cremarent, non vastarent et ecclesias non incenderent. Qui quidem domini procuratores sive nuncii et ambasiatores supra dicti vicesima die mensis predicti horis vesperorum vel quasi ante castrum Bobrowniki Plocensis diocesis per dictos

3<sup>a</sup> *Sens niejasny.*

<sup>1</sup> Data dzienna niewątpliwie mylna, gdyż w tekście mowa o uprzednim poselstwie z dnia 20 VIII 1409 r.

<sup>2</sup> Według A. Nowowiejskiego, Płock, monografia historyczna. Płock 1930, s. 78 Jan Piotr, biskup dalmatyński, sufragan płocki.

<sup>3</sup> Dadźbóg, kantor płocki.

<sup>4</sup> Andrzej Bicala (?), kanonik płocki.

<sup>5</sup> Sc. Fryderyk Wallenrode, w. marszałek Zakonu.

magnum marsalcum, commendatores, preceptores et exercitus ipsorum hostiliter obsessum coram domino Ulrico magistro generali, marsalco, comendatoribus sive preceptoribus personaliter constituti nominibus quibus super prefatos magnum marsalcum, commendatores, preceptores et eidem cum omni humilitate et instancia qua decet requisiverunt, monuerunt et hortati sunt in hec verba: Venerabilis et magnifice domine et vos domini marsalce et comendatores, qui hic omnes estis, cum semper fuistis defensores et protectores christianorum et ecclesiarum et tamen nunc invaditis terras christianorum et per vestras gentes ecclesie violantur et comburuntur, virgines deflorantur, maiestate [sic] mulieres adulterantur, pauperes spoliuntur et sanguis christianus perfunditur. Supplicat vestre magnificencie reverendus pater dominus Jacobus episcopus Plocensis, in cuius nunc diocesi et episcopatu statis et ista mala perpetrantur, quatenus propter domini a predictis violenciis et perfusione sanguinis christiani ac depopulatione pauperum velitis cessare et ecclesias suas Plocenses et alias sue diocesis et aliarum et bona ipsarum nolite destruere, vastare nec cremare, cum ipse reverendus pater et ecclesie vobis nullas molestias, dampna vel impedimenta umquam fecerunt nec faciunt vel facere intendunt et presertim cum ipsum reverendum patrem et suam ecclesiam et bona ipsius ex privilegiis ipsius ecclesie defendere et non impugnare tenemini, etiam cum ipse reverendus pater et sua ecclesia et homines sui vobiscum et cum Ordine vestro nullam gwerram nec aliquam molestiam umquam fecerit vel facit. Qui quidem Ulricus magister dicti Ordinis deliberacione et tractatu prehabitis cum suis comendatoribus, preceptoribus et exercitibus, predictis procuratoribus sive nunciis ac ambasiatoribus per hac verba vel similia respondit: Verum est, quod nobis et Ordini nostro dominus episcopus Plocensis et sua ecclesia nullas molestias vel impedimenta fecit et nos ipsum et ecclesiam suam et alias ecclesias defendere tenemur, tamen pro modo, si aliquid molestie ecclesiis occurrerit, non est voluntatis nostre. Nichilominus tamen ipsum reverendum patrem dominum episcopum Plocensem et dictam suam ecclesiam Plocensem ac bona ipsius ac homines et subditorum ipsorum permisit et pollicitus est favorabiliter non vastare, non cremare, non incendere, non spoliare, non recipere, sed ea iuxta posse promovere, defendere et tueri et effectualiter ad premissa facienda literam [sic] ad commendatorem in Osterod, qui in alia parte Mazovie stetit cum exercitu, scribere mandavit, ut bona ipsius reverendi patris et sue ecclesie non destrueret, nec molestaret. Super quibus omnibus et singulis premissis et quolibet premissorum prefati domini ipse reverendus pater dominus Jacobus episcopus Plocensis et dicti nuncii sive ambasiatores ac procuratores nominibus, quibus supra, protestacione facta per me notarium publicum et a me notario publico infra scripto pecierunt sibi confici unum vel plura publicum seu publica instrumentum seu instrumenta et hoc<sup>b</sup> publicum instrumentum. Acta sunt hec anno, indicionis, die, mensis, pontificatus, horis et locis, quibus supra, presentibus ibidem strenuis ac nobilibus et discretis viris dominis Petro Schafranecz subcamerario Cracoviensi<sup>6</sup>, Johanne de Radomino canonico Plocensi<sup>7</sup>, Martino Czolek de Poltowsko<sup>8</sup> et Bodzanta de Gorzno<sup>9</sup> ipsius reverendi patris domini episcopi Plocensis procuratoribus, Petro dicto Slup de Wirzbiczsko<sup>10</sup> ac Petro notario publico<sup>11</sup> testibus ad premissa.

3 <sup>b</sup> *Następuje nieczytelny wyraz, jakby „puo”, zapewne omyłkowo nieskreślony.*

<sup>6</sup> Piotr Szafraniec, podkomorzy krakowski.

<sup>7</sup> Jan z Radomina, kanonik płocki.

<sup>8</sup> Marcin Ciołek, starosta biskupi klucza pułtuskiego.

<sup>9</sup> Bodzanta, starosta biskupi klucza sórznieńskiego.

<sup>10</sup> Piotr Slup z Wierzbicka, pow. lipnowski.

<sup>11</sup> Sc. Piotr z Główny, notariusz publiczny.

Et ego Jacobus Johannis de Brest<sup>12</sup> clericus imperiali auctoritate notarius publicus predictorum procuratorum, nuncciorum sive ambasiatorum posicionem, constitutionem, ordinationem et posicionem [sic], requisicionem, monicionem, responsionem, promissionem, protestacionem aliisque omnibus et singulis premissis dum sicut premittitur, fierent et agerentur una cum preminatis testibus presens interfui eaque omnia sic fieri vidi et audivi ideoque presens publicum instrumentum me aliis occupatis negociis per alium scribi procurando in hanc formam publicam redegis requisitis in fidem omnium premisorum etc.

## 4.

[2 IX 1409]

*Lista jeńców polskich pojmanyh w Złotorii.*

*Kopia: Staatliches Archivlager Göttingen, Archiwum Zakonu Krzyżackiego, OBA, Schbl. LIII, nr 122. Kartka 17×25,5 cm. Na odwrocie ręką XV w. „Dy gefangen uff der Slotorie” oraz regest XVI-wieczny. Reg.: Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, Pars I, nr 1450.*

Dese nochgeschreiben synt gefangen uf der Slotorya.

Czum ersten her Dobek Olewysky<sup>1</sup> und der nymmet uf syne hand:

Jan Smerdowsky<sup>2</sup>

Mykolay Lelek

Włodek und syner knechte czwene: Peter und Woytek

Stasschek Rudsky nymmet uff dy hand:

Wynczlaw Manzyk<sup>3</sup>

Voyt Quasschewsky<sup>4</sup>

Stanisław Wynarsky nymmet uff dy hand synen iungen und Jan Radoschewsky<sup>5</sup>.

Mykolassch Donatowsky<sup>6</sup> und Petrasch Rudniczky<sup>7</sup>, dy czwene nemen uf dy hand

3<sup>12</sup> Jakub z Brześcia (Kuj.), notariusz publiczny.

4<sup>1</sup> Dobek Olewiński, h. Ostoja (woj. sieradzkie). Nazwisko jego wymienia także Długosz, t. III, s. 582 przy opisie upadku Złotorii.

<sup>2</sup> Być może ze Smardzewa, pow. brzeziński lub pow. sieradzki (woj. łęczyckie lub sieradzkie). Uwaga: przy rozwiązywaniu miejscowości przynależność powiatową podano według Skorowidza miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1923. W nawiasach podawano przynależność do województwa według danych z XV—XVI w., głównie na podstawie rejestrów poborowch. opublikowanych zwłaszcza przez A. Pawińskiego w Źródłach dziejowych. Jedynie przy osiedlach mazowieckich podawano w nawiasach XVI-wieczną przynależność powiatową ze względu na specyfikę podziału administracyjnego Mazowsza w XV w. Dla identyfikacji szlachty łęczyckiej posługiwano się w szczególności wydawnictwem A. Pawińskiego, Księgi sądowe łęczyckie, Warszawa 1897 oraz pracą T. Piotrowskiego, Dostojnicy województwa łęczyckiego za pierwszych Jagiellonów, Warszawa 1935.

<sup>3</sup> Więclaw Mężyk, zapewne krewny Jana Mężyka z Dąbrowy (woj. krakowskie), A. Prochaska, op. cit., s. 92.

<sup>4</sup> Zapewne Wit Kwaśniewski z Kwaśniowa, pow. olkuski (woj. krakowskie), A. Boniecki, Herbarz polski, t. 13, s. 293.

<sup>5</sup> Jan Radoszewski z Radoszewic, pow. wieluński (woj. sieradzkie).

<sup>6</sup> Zapewne Mikołaj Donatkowski z Donatkowic, pow. pińczowski (woj. krakowskie), Boniecki, op. cit., t. IV, s. 381.

<sup>7</sup> Zapewne Piotr Rudnicki z Rudnik, pow. wieluński (woj. sieradzkie).



Maczek und <sup>a</sup> Pyoter

Jan Fortuna gelobet vor nymande denne vor sich,

Sbrosschek Lowfczy <sup>5</sup> nymmet uf dy hand:

Jan Pekarsky <sup>9</sup>

Jan Szabiczky <sup>10</sup>

Mykolay Czollichalla

Benesch Schaffranecz, diner <sup>11</sup>

Mykolay Schaffranecz, diner

Jan Schaffranecz, diner

Mykolay Slanka <sup>12</sup> gelobit vor Boguchwall Tharchalla.

Jan Tharillo <sup>13</sup> gelobit vor sich alleine.

Vor Petrassch von Myrzin <sup>14</sup> gelobit der von Schoneburge.

Summa der in desir czedil 28.

Summa allir mytenander 40.

## 5.

S. i. [po 1 IV 1410 — przed 11 V 1410]

*Relacja szpiega krzyżackiego z Mazowsza, donosząca o wyznaczeniu trzech dróg wiodących do Prus, zbrojeniach strony polskiej, zjeździe książąt mazowieckich z Władysławem Jagiełłą i ks. Witoldem w Brześciu Lit. i przygotowywaniu drzewa na Wiśle do budowy mostów.*

*Kopia: Staatliches Archivlager Göttingen, Archiwum Zakonu Krzyżackiego, OBA, Schbl. XXIa, nr 82; kartka 22×29,5 cm. Na odwrocie trzy wiersze przekreślone i zamazane. Reg.: Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, Pars I, nr 1265.*

Czum irsten herczoge Hannus marschalk <sup>1</sup> hat lossen schelmin und drey wege czeychen als off Roszeyn <sup>2</sup>, off Mackaw <sup>3</sup> unde off die Scharffewesche <sup>4</sup>, der dritte weg czuehet sich off Ortelsburg <sup>5</sup>, die andern czwene czihen sich off Neydenburg <sup>6</sup>, off Sol-

<sup>4</sup> *a* Omyłkowo zostawiono literę „p”.

<sup>8</sup> Zbrożek albo Zbrośław, łowczy większy łączycki — por. Piotrowski, op. cit., s. 99.

<sup>9</sup> Zapewne Jan Piekarski z Piekar, pow. łączycki (woj. łączyckie).

<sup>10</sup> Jan Żabicki z Żabiczek, pow. łódzki (woj. łączyckie).

<sup>11</sup> Niewątpliwie mowa o czeskich służących Szafrancach.

<sup>12</sup> Mikołaj Slanka zapewne identyczny z Mikołajem Slanką z Łanszowa, pow. pińczowski (woj. krakowskie), z r. 1431. Długosz, Historia, t. IV, s. 452.

<sup>13</sup> Jan Tarło, h. Topór (woj. sandomierskie).

<sup>14</sup> Piotr z Mierzyna, pow. piotrkowski (woj. sieradzkie).

<sup>5</sup> <sup>1</sup> Marszałek ks. Janusza mazowieckiego — Scibor Rogala z Sąchocina.

<sup>2</sup> Rożan, pow. makowski.

<sup>3</sup> Maków, woj. warszawskie.

<sup>4</sup> Ostrołęka, woj. białostockie.

<sup>5</sup> Szczytno, woj. olsztyńskie.

<sup>6</sup> Nidzica, woj. olsztyńskie.

daw<sup>7</sup> und wo man wil. Unde die wege sien dor umme geleyt, das sie das lant umme Czechenaw<sup>8</sup> ummeczoegen und nicht so gefach von in selbir vorherten. Unde desse wege weis der warner gancz uszurichten unde do des herczogen marschalk also lis schelmen, do lis her rede usgehen, das man den iungen herczogen iclichem syn lant bey des vaters leben uszeychent, das man hiruff nicht solde merken, unde nue hat man den luthen, do die wege sien geschelmet, lossen sagen, was in getreydis wuerde vorfuttert, das sal man in bezalen, yo das schok vor 3 groschen.

Item die Polan richten sich czu mit hengeste unde mit harnasch, so sie<sup>a</sup> allir redelichste koennen und besorgen sich, das ir sie yn der Maszaw werdt obirfallen, ee das die tage des fredis eyn ende nemen, und dorumme so werden sich die nehesten, umme die Nare<sup>9</sup> unde an der Weysel<sup>10</sup> gesessen, gar bezzeyten obirsetczen, sam eyne lantwere czulegen, ap ir sie mit czween addir dreyen houffen wurdet heeren, das sie gerne segen, das sie denne eynen houffen mochten angreyffen.

Item am dinstage noch Quasimodogeniti [1.IV.1410] haben die herczogen yan der Maszaw heerschaw gehalden und sien vordan geczogen yenseyt Ruschen Brisken<sup>11</sup> czu eyne tage, den der koning von Polan, herczoge Wytawt unde andere heydenische forsten sampt mit in werden halden<sup>12</sup>. Was sie do begynnen, das sal der warner wol dirfaren, wen ich im manchirleye kouffenschacz geschickt habe, das her do hin unde vordan bis ken Lawczken<sup>13</sup> czihen sal, czubesehe, welchirleye reyszeluthe von Littawen, von Ruessen, von Tattern, von Podoligen, von Ormenien unde Bessirmeynigen<sup>14</sup>, von Walachien und Turken czihen werden und wie stark unde wo hin das sie denne sich lencken werden, der sal her dirbeyten mit synem kouffenschafcz so lange, bis das her sie besihet; so sal her denne so balde sich von dannen dirheben unde yn synes selbins persone so balde noch Pfingesten [11 V 1410] woerhaftige czeytunge brengen, was her do wirt sehen unde vornemen. Got gebe, das dovon nicht werde, wen yo herczoge Wytawt alle desse czeyt synen luethen hat geboth, off krig sich czurichten. Unde ich habe von eyne masawschen pfarrer vornomen, nicht von warner, das die Torcken ouch obir uns czihen werden, sunder das wirt der warner nue nehest wol dirfaren.

Item man lest tag und nacht delen snyden czu den broecken und was nu nehest von roenen und von waynschos spete wirt geflossen, das wellen sie off der Weyszel offhalden, domete sie die Weyszel wellen vorronen, das sie deste bas haben czubucken.

Item wirt is krig, so wil der warner von den Polan entrynnen unde wirt gewisslichen czu uns komen, wen her vil wege dessehalben unde yenehalben der Nare unde der Weyszel, dorczu vil foerte gemerkit hat unde noch merkin wirt, ap is not thut, die her denne ganczlich sal usrichten<sup>b</sup> unde weis welde, bruechen unde alle gelegenheit yn der Maszaw woluszurichten.

5 <sup>a</sup> *Nadpisane.*

<sup>b</sup> *Skr. „w“.*

<sup>7</sup> Działdowo, woj. olsztyńskie.

<sup>8</sup> Ciechanów, woj. warszawskie.

<sup>9</sup> Rzeka Narew.

<sup>10</sup> Rzeka Wisła.

<sup>11</sup> Sc. Brześć n. Bugiem.

<sup>12</sup> Wiadomość ta jest nieścisła, gdyż Jagiełło nie przybył do Brześcia wiosną 1410 r., przebywając w N. Sączu lub Krakowie. Natomiast poświadczony jest tam pobyt ks. Witolda — Długośz, Historia, t. IV, s. 7, który milczy jednak o podróży ks. mażowieckich do Brześcia.

<sup>13</sup> Sc. Łuck.

<sup>14</sup> Zapewne Besarabia.

Item losze meere gehen yn der Maszaw, wie das czwene hern des ordens yn wertlichen cleydern czu Ruschen Briske sien besehen, die gleywol sien entkomen so das sie rede lossen wssgehen, wie das ir die Tattern obir sie wellet sterken unde habet die czwene hern dorumme czu in lossen reythent, des ich yo mit nichte kon globen.

## 6.

[X 1410]

*Lista jeńców — poddanych książąt mazowieckich Janusza i Ziemowita, króla Władysława Jagiełły i księcia Witolda.*

*Kopia: Staatliches Archivlager Göttingen, Archiwum Zakonu Krzyżackiego, OBA, Adelsgesch. A nr 26. Dutka 11,5×30 cm, 4-stronnicowa, zapisana na 3 pierwszych stronach. Górny brzeg nieco uszkodzony. Dołączone 2 kartki z wykazami jeńców w Bałdże i w Elblągu. Reg.: Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, Pars I, nr 1451.*

(s. 1) M a z o w herzog [H]anusch <sup>a1</sup>:

Bronysch de Tranthova <sup>2</sup>, undir herzog Hannos gesessen, ist eyn leman.

Item Pasko von Sostoschaw <sup>3</sup>, undir herzog Hannus gesessen, ist eyn leman.

Item Steffanus de Colackava <sup>4</sup>, herzog Hannus leman.

Item Otto de Slochopole <sup>5</sup>, herzog Hannus leman.

Item Swantheslaus de Lozyno, herzog leman.

Item Laurencius, syn bruder, ouch von dannen <sup>6</sup>, herzog Hannus leman.

Item Janko de Myleva <sup>7</sup>, herzog Hannus leman.

Item Laurencius de Oldako <sup>8</sup>, herzog Hannus leman.

Item Jacobus de Obramp <sup>9</sup>, herzog Hannus leman; dy synt alle uf Neydeburg <sup>10</sup> gewest.

Item Stefanus de Grzegorowitz <sup>11</sup>, herzog Hannus leman.

Herczog Symaschken <sup>12</sup>:

Item Martinus de <sup>b</sup> Schaba Klick <sup>13</sup> leman.

6 <sup>a</sup> Wyrzaz uszkodzony.

<sup>b</sup> Skr. „Socha”.

<sup>1</sup> Sc. poddani z dzielnicy księcia Janusza I mazowieckiego (warszawskiego).

<sup>2</sup> Bronisz z Trętowa, pow. ciechanowski (pow. ciechanowski). Za wydatną pomoc przy rozwiązywaniu nazw mazowieckich składam serdeczne podziękowanie p. prof. A. Wolffowi.

<sup>3</sup> Paszko z Ostaszewa, pow. pułtusi (pow. ciechanowski).

<sup>4</sup> Szczepan z Kołak, pow. ciechanowski (pow. ciechanowski).

<sup>5</sup> Otto ze Złotopolic, pow. płoński (pow. zakroczymski).

<sup>6</sup> Świętosław i Wawrzyniec z Łozina (Szlasy — Łozino), pow. makowski (pow. przasnyski).

<sup>7</sup> Janko z Milewa, pow. ciechanowski (pow. ciechanowski).

<sup>8</sup> Wawrzyniec z Ołdak, pow. pułtusi (pow. nowomiejski).

<sup>9</sup> Jakub z Obrąbu, pow. pułtusi (pow. nowomiejski).

<sup>10</sup> Zamek w Nidzicy, woj. olsztyńskie.

<sup>11</sup> Szczepan z Grzegorzewic, pow. błoński (pow. sochaczewski), lub grójecki (pow. warecki).

<sup>12</sup> Sc. poddani z dzielnicy księcia Ziemowita IV płockiego.

<sup>13</sup> Marcin z Zaboklik, pow. sochaczewski (pow. sochaczewski).

Item Jacob Czech, des <sup>c</sup> herczogen wagenknecht.

Item Matczko, wagenknecht.

Item <sup>d</sup> Nicolaus, wayenknecht.

(s. 2) Item Stanislaus, stalknecht.

Des koniges <sup>14</sup>:

Item Petrus de Ratzcykoff <sup>15</sup>, leman venatoris <sup>e</sup> Lanciciensis nomine Sbrozko <sup>16</sup>.

Item Nicolaus Wylk de Brzeschenytcze domini Heinrici, des koniges liphaber.

Item Andrze Petczonka, camerer regine, filius Wartczeslaw de Gothartowicz <sup>17</sup>.

Item Ichwalybog de Lytczken von Lonczitz, eyn leman <sup>18</sup>.

Item Stanislaus Kotczel de Lelovia <sup>19</sup>, civis undir des koniges marschalk <sup>20</sup> gesessen.

Item Matczko Cotczellof, servitor de Lelovia.

Item Janko Molner <sup>f</sup> von Posznaw <sup>21</sup>, eyn burger, der do hat des Schulers weyp.

Item Mycolaw, pana Velusschoff, dyner des koniges, kamerer de Falkenoff.

Item Michel von Bedelus, eyn gebuwer des hern von Lonczitz <sup>22</sup>.

Item Janko Sedelnyck, eyn waynknecht her Petrasch Droschschefskega <sup>23</sup>.

Item Mycolaw de Schimoszky <sup>24</sup>.

Ichfaloslawitz de Lonczitz <sup>25</sup>.

(s. 3) Item Janko de Suluslawitz <sup>26</sup>, des lemans knecht ibidem.

Item Petrus de Skofala, des heren Lorentcz, do selbest us dem dorffe, waynknecht.

Item Stanislaus do selbest

Item Woyczzech vom Brzyszk <sup>27</sup>, der stat knecht

Item Wantczko de Glambotczke episcopi Plocensis <sup>28</sup>

Item Chodor de Camentcz <sup>29</sup>

**6** <sup>c</sup> *Nadpisane.*

<sup>d</sup> *Skr. „Micolaw”.*

<sup>e</sup> *Skr. „norem”.*

<sup>f</sup> *Nadpisane.*

<sup>14</sup> Sc. poddani Władysława Jagiełły.

<sup>15</sup> Pochodził z zaginionych Radzikowic (Radzikowa) w woj. łęczyckim. *Pawiański*, op. cit., t. II, indeks, s. XXXII.

<sup>16</sup> Zbrożek albo Zbrostaw, łowczy większy łęczycki — por. wykaz jeńców ze Złotorii.

<sup>17</sup> Andrzej Pieczonka, dworzanin królowej Anny, żony Władysława Jagiełły, syn Warcisława Gotartowskiego, kasztelana żarnowskiego — por. *Długosz*, Historia, t. III, s. 581.

<sup>18</sup> Chwałibóg z Liczek (albo Łyczek), zaginionych w XVI w. Leżały w par. Miłonice. pow. kutnowski (woj. łęczyckie) — por. *Pawiański*, op. cit., t. II, nr 6701 i 6745.

<sup>19</sup> Miasto Lelów, pow. włoszczowski (woj. krakowskie).

<sup>20</sup> Mowa o Zbigniewie z Brzezia (Lanckorońskim), marszałku koronnym i staroście łelowskim — *Boniecki*, op. cit., t. 13, s. 332.

<sup>21</sup> Miasto Poznań (woj. poznańskie).

<sup>22</sup> Kmieć Michał Bedelus (ε), poddany kasztelana łęczyckiego Jana z Łąkoszyna.

<sup>23</sup> Piotr Droszewski z Droszewa, pow. pleszewski (woj. kaliskie).

<sup>24</sup> Zapewne z nieodgadnionej miejscowości Szmyszko (woj. łęczyckie) — *Pawiański*, op. cit., t. II, nr 2394.

<sup>25</sup> Miasto Łęczyca, woj. łódzkie (woj. łęczyckie).

<sup>26</sup> Sulisławice, pow. kaliski (woj. kaliskie).

<sup>27</sup> Miasto Brześć Kuj., dziś woj. bydgoskie (woj. brzesko-kujawskie).

<sup>28</sup> Głęboczek W. lub M., pow. brodnicki. Leżał w kluczu górneńskim biskupstwa płockiego, ale już na terenie państwa krzyżackiego. Zapewne mowa o sołtysie z tej wsi.

<sup>29</sup> Zapewne z Kamieńca Podolskiego (woj. podolskie) lub Kamieńca Litewskiego, pow. brzeski (woj. brzeskie).

Wytowd<sup>30</sup>:

Item Maxym, herczog Lyngwens<sup>31</sup> dyner leman

Item g servitor Jursche, des herczenen vorsneyder nomine Bret, eyn sneyder

Item Yarek<sup>h</sup> Czenken knecht<sup>i</sup>, herczog Wytowds dyner

Item Gmyr de Przesmyck, eyn leman herczog Wytowds von Drogoczyn<sup>32</sup>

Dis sint die gefangenen czur Balge<sup>33</sup>

Disse nochgeschreben achte sint edele lute:

Bartholomeus von Sulmen<sup>34</sup>

Girschke von Sulemen

Welemyn von Sulemen

Nickel von Sulemen

Dopke Iuressche

Mattis von Zikouff

Disse sechse haben eynen hauptman, mit deme sie sint usgezogen, Velucha von Siracz<sup>35</sup>, ritter.

Stanislaus Ogenow, disser hat eynen hauptman Swarcze Schawischa<sup>36</sup> im gebit Lanczisa.

Markus, her Hannus son von Pusschikale<sup>37</sup>, disser dinet herczog Witout.

Disse nochgeschreben vire sint slechte lute:

Pauwel, Andrewes. Disse czwene sint her Hannus, des hauptmannes von Kalys<sup>38</sup> [leute], der eyne ist eyn crezemer, der andir ist eyn gebuwer.

Andrewes Phorsum, son von Andersstad<sup>39</sup>, eynes borgers son.

Peter, eyn Beme. Disse czwene Andrewes und Peter haben eynen hauptman, genant Sawisscha<sup>40</sup>, der des koninges hofegesinde ist.

Captivi in castro Elbing<sup>41</sup>.

Bohemi !:

Nicles Czigelheim<sup>42</sup> cum servo

Mattis Mesleschicz

6 g *Skr.* „Junsche Bret nomine”.

h *Nadpisane.*

i *Skr.* „dyner”, *nadpisane* „knecht”.

j *Na marginesie.*

<sup>30</sup> Sc. poddani w. księcia litewskiego Witolda.

<sup>31</sup> Książę Lingwen, brat Wł. Jagiełły, dowódca oddziałów smoleńskich w bitwie grunwaldzkiej.

<sup>32</sup> Gmyr z Przesmyk, pow. konstantynowski (ziemia drohiccka) koło Drohiczyna n. Bugiem — por. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, t. 9, s. 178.

<sup>33</sup> Zamek Bałga nad Zalewem Wiślanym.

<sup>34</sup> Niewątpliwie zaciężni czescy, podobnie jak Dobek Juressche i Maciej von Zikouff.

<sup>35</sup> Zapewne z Sieradzy (Wszeradzy), pow. dąbrowski w dzis. woj. krakowskim (woj. sandomierskie).

<sup>36</sup> Zawisza Czarny z Garbowa, pow. kutnowski (woj. łęczyckie).

<sup>37</sup> Może z Puszarni, pow. trocki albo Puszkarów, pow. telszewski — Słownik Geograficzny... t. 9, s. 317.

<sup>38</sup> Niewątpliwie mowa o Januszu (Janie) z Tuliszkowa, kasztelanie kaliskim. Kalisz zasadniczo podlegał starostom generalnym wielkopolskim.

<sup>39</sup> Jędrzejów (dawn. Andrzejów), pow. jędrzejowski (woj. krakowskie).

<sup>40</sup> Sc. Zawisza Czarny z Garbowa.

<sup>41</sup> Zamek w Elblągu, woj. gdańskie.

<sup>42</sup> Zdaniem Pfothenhauera, Schlesier im Dienste des Deutschen Ordens im Jahre 1410, s. 213 rodzina śląska. Członkowie jej: Hannus i Henryk służyli po stronie krzyżackiej.

Mattis de Curartaw

Predicti quatuor fuerunt sub domino Stanislao de Gutenwasser <sup>43</sup> et fuerunt soldati...(?)

Poloni <sup>k</sup>:

Ksreslaus Kath <sup>44</sup>

Adam de Lasnyo

Paulus de Gfribowa <sup>45</sup>

Gregorius de Rogeschino <sup>46</sup>

Bogaslaus de Schamowa

Albertus de Schamowa <sup>47</sup>

Prescripti sex fuerunt sub domino Steffano Poiczak (?), qui est sub captaneo Schaffranitz in Lantziensi terra <sup>48</sup> et sunt Poloni.

Jacobus de Dzrewuske <sup>49</sup>, servus venatoris Lancziciensis dictus Sbroshak <sup>50</sup>.

Franciskus de Gzribowa <sup>51</sup>, servus vexilliferi Lancziciensis de Sichlino <sup>52</sup>.

Matthias sartor eiusdem domini et non nobilis.

Johannes de Retzikowitz <sup>53</sup>

Sandak de Gomyno

Hii duo sub domino Johanne castellano Lancziciensis terre <sup>54</sup>.

Sandesslaus de Cementzk Vetus de Masovia <sup>55</sup>, servus subcamerarii Cuyaviensis terre dictus Dony <sup>56</sup>.

Wislaus de Szalusky de Masovia <sup>57</sup>, servus eiusdem

Matthias Melensky, servus Kalisky <sup>58</sup>

Nicolaus de Gora, servus Obrsytzky

Jerusslaus de Szadori sub captaneo Posnaniensi <sup>59</sup>

Nicolaus de Ysicze <sup>60</sup>

Martinus Petrofsky <sup>61</sup> } sub vexillo Lubeliensis terre

Lucas de Panatowa }

6 <sup>k</sup> *Na marginesie.*

<sup>43</sup> Stanisław z Dobrej Wody, zaciężny czeski — por. Goll, op. cit., s. 119.

<sup>44</sup> Krzesław Kat z Topoli Katowej (Kątowej), pow. łęczycki (woj. łęczyckie).

<sup>45</sup> Zapewne z Grzybowa, pow. kutnowski (woj. łęczyckie).

<sup>46</sup> Grzegorz z Rogaszyna, pow. łęczycki (woj. łęczyckie).

<sup>47</sup> Bogusław i Wojciech z Szamowa, pow. łęczycki (woj. łęczyckie).

<sup>48</sup> Piotr Szafranec, podkomorzy krakowski i starosta łęczycki.

<sup>49</sup> Jakub z Drzewoszek, pow. kutnowski (woj. łęczyckie).

<sup>50</sup> Zbrożek, łowczy większy łęczycki.

<sup>51</sup> Zapewne z Grzybowa, pow. kutnowski (woj. łęczyckie).

<sup>52</sup> Klemens z Żychlina, chorąży łęczycki.

<sup>53</sup> Może także z zaginionej wsi Radzikowice (Radzikowa) w woj. łęczyckim — por. przypis 15.

<sup>54</sup> Jan z Łąkoszyna, kasztelan łęczycki.

<sup>55</sup> Może z Kamieńczyka, pow. ostrowski (pow. nurski).

<sup>56</sup> Andrzej Dunin (Donin), podkomorzy kujawski.

<sup>57</sup> Wiesław z Załusek, pow. płońsk (pow. zakroczymski).

<sup>58</sup> Może Kaliski z Kalisk, pow. koniński (woj. poznańskie).

<sup>59</sup> Starostą poznańskim w r. 1410 był Wincenty z Granowa, Długosz, Historia, t. III, s. 582.

<sup>60</sup> Mikołaj z Izyc, pow. lubelski (woj. lubelskie).

<sup>61</sup> Marcin Pietrowski, h. Junosza (woj. lubelskie).

Laurencius de Warschaw scholaris et fuit servus domini Nafogy <sup>62</sup>.  
 Tuteyko de Szeran, quod <sup>l</sup> duo miliaria de <sup>m</sup> Tracken, Litwanus <sup>63</sup>.  
 Matthias de Lypsky Ruthenus <sup>64</sup>.

## 7.

[przed 20 X 1410 — 2 II 1411] <sup>1</sup>

Wykaz jeńców polskich w Prusach, którzy mają zostać wymienieni za jeńców krzyżackich, znajdujących się w Polsce.

Kopia: Staatliches Archivlager Göttingen, Archiwum Zakonu Krzyżackiego, OBA, Schbl. LXXXII, nr 147. Dutka złożona z 6 kartek, 11×30 cm, do połowy poplamiona od wilgoci. Pismo XV w., atrament koloru brązowego. S. 5v, 8, 9, 11, 12, 12v puste. Reg.: Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, Pars I, nr 1406.

(s. 1) Her Petrasch Wangl <sup>2</sup>, gefangen czu Dirssow <sup>3</sup> myt dessen nachgeschreiben:

Jacusch von Sboszhw  
 Wandirzey von Lankors  
 Micola von Gromadzisch  
 Passzek van Czaschawitz  
 Swanth z Barunowa  
 Passek von Calyn  
 Nicola von Kuntfucz  
 Stentz von Lhodzynow  
 Climent von Kuczkwow  
 Petrasch von Blotna  
 Stanisla von Brunowitz  
 Jan von Godkow  
 Wandirsey von Woczny  
 Stanisla von Pilczicz  
 Blasek Unger  
 Janusch Unger  
 Prandotta Damprozdicz  
 Woytok Modligobovitz <sup>4</sup>

<sup>1</sup> *Skr. litera.*

<sup>m</sup> *Skr. „t”.*

<sup>62</sup> Wawrzyniec, uczeń z Warszawy, sługa pana Nawoja (?).

<sup>63</sup> Być może z Szyłan k. Trok, pow. trocki.

<sup>64</sup> Zapewne z Lipska, pow. cieszanowski (woj. bełzkie).

<sup>1</sup> Datę początkową (tj. przed 20 X 1410) ustalił poprawnie Kutowski, op. cit., s. 489 i przyp. 3. Jednakże w dalszych partiach są późniejsze dopiski, jak na s. s. 3 tekstu — data 22 X 1410. Najpoważniejsze późniejsze uzupełnienia niewątpliwie dotyczą wykazu zaciężnych z Elbląga, zatrzymanych w Reszlu, o czym świadczy data 2 II 1411 — s. 10 tekstu. Datę tę przyjęto więc jako *terminus ad quem*.

<sup>2</sup> Piotr Wągl, starosta tczewski, herbu nieznanego — Prochaska, op. cit., s. 93.

<sup>3</sup> Miasto Tczew, woj. gdańskie. Zapewne większość towarzyszy Wągla stanowili zaciężni czescy.

<sup>4</sup> Przepuszczalnie z Modlibogowic, pow. koniński (woj. kaliskie).

Petrasch Brunovitz }  
 Nicola Brunovitz } nobiles et sunt in Dirssovia  
 Jacusch ipse est infirmus in Dirssovia

Item 13 gebuwer und gertener, die gehoren dem heuptman<sup>5</sup> czu.

Her Werusz<sup>6</sup> sal lozen den komptur vom Reddin<sup>7</sup>.

Jan Comornik lozet Petrasch Palon.

Her Petraschs<sup>8</sup> gesinde, der ist 18.

Dominus dedit (?) Fridrich Sliwicz<sup>9</sup> her Petraschs gesinde, die her selb 18 der sal lozen.

(s. 1v) Her Petrasch hat dese off die handt genomen und geen off dem huwze:

Jocusch von Sboszhn<sup>10</sup>  
 Wandirzej von Lankors  
 Passek von Calyn  
 Climent von Kutskaw  
 Stanislaff van Brunowitz  
 Wandirzej van Woczicz  
 Blasek Unger  
 Janusch Unger  
 Prandotta Damprozdicz  
 Woytak Modligobovitz

Her Petrasch hat off die handt genomen und mit im weg gefurt:

Paske van Calyn und Petrasch Brunowitz.

Her sal lozen hern Cunrot Nymptz<sup>11</sup> selb dritte.

Her Petrasch hat off die handt genomen Nicola von Gromadzicz, do mete sal her eynen andern erbarn man lozen.

Item Woytok sal lozen Hannos von der Heyden<sup>12</sup>.

Item her Petrasch nympt Petrasch von Blotnicz und Chodek den Rewssen, zcu lozen den huskomthur vom Reddin<sup>13</sup>.

Hannos Campans knecht vor Jocusch, Jarandes knecht.

(s. 2.) Her Jan von Kretchaw<sup>14</sup>, czum Br a t h e a n<sup>15</sup> gefangen mit syner gesellschaft:

Janik von Uneschow<sup>16</sup>  
 Micola Bleschkaw  
 Petrasch Kobusky

<sup>5</sup> Sc. Piotrowi Wąglowi.

<sup>6</sup> Przypuszczalnie Bienasz Wierusz, z Białej, ochmistrz dworu Wł. Jagielly — Długosz, Historia, t. IV., s. 52.

<sup>7</sup> Mowa o komturze domowym (wicekomturze) radzyńskim, gdyż komtur Mikołaj von Mellin poległ pod Grunwaldem — Voigt, Namen-Codex, s. 48.

<sup>8</sup> Sc. Piotra Wągla.

<sup>9</sup> Fryderyk von Schlieben (Schlieffen), zaciężny krzyżacki z Łuzyc, Voigt, Namen-Codex, s. 123.

<sup>10</sup> Lista ta jest częściowo powtórzeniem poprzedniego zestawienia załogi Tczewa.

<sup>11</sup> Konrad Nimptsch, dowódca zaciężnych krzyżackich ze Śląska, wzięty do niewoli pod Koronowem, Długosz, Historia, t. IV, s. 99; Pfothenauer, op. cit., s. 208.

<sup>12</sup> Hans von der Heyden, zaciężny krzyżacki ze Śląska, Pfothenauer, op. cit., s. 206.

<sup>13</sup> Komtur domowy radzyński — por. przypis 7.

<sup>14</sup> Jan z Kretkowa (Kretkowski), cześnik dobrzyński, starosta bratoniański i kurzetnicki, Długosz, Historia, t. IV, s. 80.

<sup>15</sup> Zamek w Bratianie, pow. lubawski.

<sup>16</sup> Umiastów (Uniestowo), pow. warszawski (pow. warszawski).



Zćeslaff Offirnik von Kobusky <sup>17</sup>  
 Paske von Nedalow <sup>18</sup>  
 Micola von Richardzicz <sup>19</sup> + mortes  
 Michal und Staske, bruder von Strusschin <sup>a20</sup>  
 von Damprow Micola <sup>21</sup>  
 Woiczcz von Lotow <sup>22</sup>  
 Goszczich von Drogowyn <sup>23</sup>  
 Pavel Mislofna <sup>24</sup>  
 Marczin Golitschova <sup>25</sup>  
 Petrasch Kmetovitz

Staske, Jocub, Krawetz, Peter synt vier <sup>b</sup> gertener

Her Jan von Kretchow sal lozen hern Erkinger von Sausheym <sup>26</sup>.

Her Jan Kretchow hat dese vorgeschreben gefangen, alle off die handt genomen und geen off dem huwze und hat von den mit im dry weg gefurt: Petrasch Kobusky, Petrasch <sup>c</sup> Kmetovitz und Micola Richardzicz, mit den sal her andern dry lozen adir sie widder czu gestellen.

Item her Jan Kretchow hat globit her Czeslaff Offirnik, Passek Nedalow. Item Michal und Staske brudere, Micola Damprow, Woiczcz von Lotow, Pavel Mislofna, Marczin Golitschova, Petrasch Kmetovitz, Staske, Jocup, Peter. Er sal do mete andir lozen adir die gestellen, wen man wil.

(s. 2v) Jarandt <sup>27</sup> gefangen mit syner gesellschaft czur Libenmolen <sup>28</sup>:

Vranch von Suchorsym

Hinrich von Clefo ist gegeben czu lozen Hans von Wenkheym <sup>29</sup>.

Slawobor von Katszok  
 Micola Scolawny  
 Dalebor Reclloff  
 Micola Czernowa  
 Vyanch Kwetkow

<sup>a</sup> *Skr. w następnym wierszu „Michal”.*

<sup>b</sup> *Skr. „gebuwer”.*

<sup>c</sup> *Skr. „vo”.*

<sup>17</sup> Piotr i Czesław Kobuscy z Kobuszyna, pow. mławski (pow. szreński).

<sup>18</sup> Paszko z Niedziałek, pow. mławski (pow. szreński).

<sup>19</sup> Mikołaj z Rycharcic, par. Bonisław, pow. płocki (pow. bielski).

<sup>20</sup> Michał i Staško ze Strusina, pow. płocki (pow. bielski).

<sup>21</sup> Zapewne Mikołaj z Dąbrowy, pow. mławski (pow. szreński).

<sup>22</sup> Wojciech ze Złotowa, pow. mławski (pow. szreński).

<sup>23</sup> Gościć z Drogonia (pow. sochaczewski, par. Mszczonów) — por. Źródła dziejowe, t. XVI, s. 148. Miejscowość zaginiona w XVII w.

<sup>24</sup> Paweł z Mysłowni, pow. gostyniński (pow. gostyniński).

<sup>25</sup> Zapewne Marcin z Goleszyna, pow. sierpecki (pow. sierpecki).

<sup>26</sup> Erkinger von Saynsheym (Seinsheim), dowódca zaciężnych krzyżackich, pojmany pod Koronowem. Długosz, Historia, t. IV, s. 99 podaje go jako „Cunradus Elkinger” — por. Kutowski, op. cit., s. 486.

<sup>27</sup> Przymuszcześnie mowa o staroście Jarandzie z Brudzewa, h. Pomian, por. Długosz, Historia, t. IV, s. 39.

<sup>28</sup> Miasto Miłomłyn, pow. ostródzki. Niewątpliwie przeważną część załogi stanowili zaciężni czescy.

<sup>29</sup> Zaciężny krzyżacki, por. Regesta, I, nr 1616.

Possek, hern Sinnik swester son, her ist gegeben Hans Voyth<sup>30</sup> zcu lozen. Dem selben Hans ist auch gegeben der Beheme, der by dem von Plawen<sup>31</sup> ist.

Jocusch Brodzinsky

Jan Chodokow

Symon, Woyczzech, Jan, Pavel, Franek, Woyczzech.

Summa 17 mit dem heuptmanne.

Dese vorgeschrieben gefangen sint gegeben hern Erkinger<sup>32</sup> mit syner gesellschaft.

Her Petrasch Wangl und her Jan von Kretchow han off die handt genommen Niclos van Settin, meteburger czur Smottricz<sup>33</sup>, czu lozen den iungen von Schoneburg.

Jarandt sal lozen Hinrich Pottendorff et non potest. Er sal lozen Cunrot Priczlowitz adir sal sich gestellen off Wynachten [25 XII 1410], non potest. Er sal lozen Ulrich Schoff<sup>34</sup>.

(s. 3) Vor dem huwze zcu Marienburg<sup>35</sup> gefangen:

Jan Cz Chapel

Stentzlow Sanskova

Szyman Gulefo

Possek Bodskawitz

Woytczek Zdanzirvitz

Vor dem Stume<sup>36</sup> gefangen:

Jan Comornik

Jeske Gasszhin

Deze czwene geen off her Werusch handt.

Stentzlauff Zydoffka wart gefangen feria quarta post XI<sup>M</sup> Virginum [22 X 1410], her geet off die handt.

Rustici:

Jocub Rsaniczha, Stassek Sbodlischka, Schymek, Micola, Marczin, Zceppan, Itvsv (?), Stentzlauff, Zceppan, Hannos Sokols<sup>27</sup> knecht.

(s. 3v) Gefangenen des bishoffs von der Coyaw<sup>38</sup>:

Ditrich von Strellitz

Schischak

Niclos, vloder von Sopkow<sup>39</sup>

Steffan und Matzke sunt rustici

Chodek der Rewsse

Her Werusz; dese geen off die handt.

<sup>30</sup> Hans Voyt, zaciężny krzyżacki, Voigt, Namen-Codex, s. 124.

<sup>31</sup> Mowa o Henryku von Plauen (Starszym), stryjecznym bracie komtura świeckiego, a późniejszego w. mistrza Henryka von Plauen. Był on dowódcą zaciężnych wojsk krzyżackich w Prusach w drugiej połowie 1410 r., por. Kutowski, op. cit., s. 481, przyp. 1.

<sup>32</sup> Sc. Erkingerowi von Seynsheym.

<sup>33</sup> Miasto Smotrycz, pow. kamieniecki (woj. podolskie).

<sup>34</sup> Henryk Pottendorf, Konrad Priczlowitz i Ulrich Schoff, zaciężni krzyżacy. Ostatni z nich — Schoff (Schaff-gotsch) ze Śląska, jeniec spod Grunwaldu, Kutowski, op. cit., s. 519; Pfotenhauer, op. cit., s. 211. Por. też Regesta, I, nr 1616.

<sup>35</sup> Sc. przed zamkiem malborskim. Nazwiska raczej czeskich zaciężnych.

<sup>36</sup> Sc. przed Sztumem, woj. gdańskie.

<sup>37</sup> Sc. sługa Jaśka Sokoła z Lamberka, dowódcy czeskich zaciężnych w wojsku polskim.

<sup>38</sup> Sc. biskupa włocławskiego (kujawskiego) Jana Kropidły.

<sup>39</sup> Mikołaj, wódz biskupiego klucza w Subkowach, pow. tczewski.

Item eyn Beheme, get her off die hant by dem von Plawen.

Janeke Dolanke liberabit Hannos Paskowitz <sup>40</sup>.

Hertel von Erkisleven <sup>d</sup>

Olbrecht Lysken <sup>41</sup>; istos duos liberabunt Jocusch Sboszw et Wandirzey Lan Kors.

Heyneke Sawisz von Slawbow liberabit Jocab von Drseczicz.

Arnt von Waldow hat gelost Niclos Tyerbach <sup>42</sup>.

Her Wolfart von der Horke, Behem, losit her Habschindel <sup>42</sup>.

Jocusch Sboszw ist gegeben Materne Budissyn <sup>42</sup>.

Hertel von Erkisleven hat Philipps, der marschalk von Lieflande <sup>43</sup> gefangen, Iedig gemacht.

Petrasch ist gegeben Niclos Werda <sup>44</sup>.

(s. 4) Zcu Ostirrode <sup>45</sup> gefangen:

Petrasch Skarszicz, eyn Mazower <sup>46</sup>

Wandirzey Slanetzkw

Jacob Zcitzwinczky <sup>47</sup>

Stanislaff Strupechow <sup>48</sup>

Vinczlaff von Viencz

Dobek Skomethova <sup>49</sup>

Zcu Allensteyn <sup>50</sup> gefangen:

Jamoscha Smogorza <sup>51</sup>

Dzich Zennybohk <sup>52</sup>

Micola Nagorsky <sup>53</sup>

Tomek Snossilska nobilis est <sup>54</sup>

Jan Sawitzki nobilis est <sup>55</sup>

Wandirzey Pomotovitz nobilis est <sup>56</sup>

Jan Schrotte von Lunczicz <sup>57</sup>

Gregors Skuthanova

Off Soldow <sup>58</sup>:

Wanerseck Sobolutha

Zceppan Gaczicza

<sup>d</sup> Skr. „lozet”.

<sup>40</sup> Hans Paskowitz, zaciężny krzyżacki ze Śląska, P f o t e n h a u e r, op. cit., s. 208.

<sup>41</sup> Zaciężni strony krzyżackiej.

<sup>42</sup> Zapewne zaciężny krzyżacki.

<sup>43</sup> Bernd von Hevelmann, marszałek krajowy inflancki.

<sup>44</sup> Zapewne zaciężny strony krzyżackiej.

<sup>45</sup> Zamek w Ostródzie, woj. olsztyńskie.

<sup>46</sup> Zapewne sołtys Pietrasz ze Skarzyc, pow. pułtuski (pow. nowomiejski), które stanowiły własność biskupstwa płockiego.

<sup>47</sup> Zapewne Jakub Czerwiński z Czerwina, pow. ostrołęcki (pow. ostrowski).

<sup>48</sup> Stanisław ze Strupiechowa( pow. grójecki (pow. grójecki).

<sup>49</sup> Zapewne z Chomentowa, pow. łomżyński (pow. łomżyński).

<sup>50</sup> Zamek w Olsztynie, woj. olsztyńskie.

<sup>51</sup> Junosza ze Smogorzewa, pow. pułtuski (pow. nowomiejski).

<sup>52</sup> Dzich z Zeńboka, pow. ciechanowski (pow. ciechanowski).

<sup>53</sup> Mikołaj z Nagórek, pow. płocki (pow. raciąski).

<sup>54</sup> Tomek z Nasielska, pow. pułtuski (pow. nowomiejski).

<sup>55</sup> Jan z Zawidza, pow. sierpecki (pow. sierpecki).

<sup>56</sup> Może Andrzej z Poniąt (Poniatowic), pow. pułtuski (pow. nowomiejski).

<sup>57</sup> Miasto Łęczycza, woj. łódzkie (woj. łęczyckie).

<sup>58</sup> Zamek w Działdowie, woj. olsztyńskie.

Boorsk Kottow  
 Walisla Prsetwoywoda <sup>59</sup>  
 Prsebor Sgumova Czechna <sup>60</sup>  
 Jan Czechna  
 Clyments Misschova <sup>61</sup>  
 Petir Zolischowa <sup>62</sup>  
 Krziskova Petrsisch  
 Sromotk Micola <sup>63</sup>  
 Matczik Smenova <sup>64</sup>  
 Woiczzech, pan Micolay knecht  
 Matczey Skackorava <sup>65</sup>  
 Prsebor Nedzalken <sup>66</sup>.

(s. 4v) Ostirrode :

Nicolas Lesnefsky, hauptmann czu Ostirrode <sup>67</sup>  
 Woytek Serpsky, heuptman zcu Soldow <sup>68</sup>

Dese sint czu Osterrode gefangen, dovor hath globet der heuptman:

Passek Sgrocze <sup>69</sup>  
 Boyen Sklodene  
 Jacusch Sklodene  
 Borsymi Sklodene  
 Wenczlaw Sklodene <sup>70</sup>  
 Michal Rrserschinczna  
 Gindersich Retschintz <sup>71</sup>  
 Slunetzka  
 Bentzlaw  
 Tomek  
 Dobek  
 Jocub  
 Micolae Sluschowa <sup>72</sup>  
 Nicolae, des heuptmans iunge <sup>73</sup>.

<sup>59</sup> Falisław z Przedwojewa, pow. ciechanowski (pow. ciechanowski).

<sup>60</sup> Przebor Czechna z Gumowa. Istnieją trzy miejscowości tej nazwy na Mazowszu: w pow. płońskim (pow. płoński), pow. ciechanowskim (pow. niedzborski) i pow. łomżyński (pow. łomżyński).

<sup>61</sup> Zapewne z Miszewa (Murowanego), pow. płocki (pow. płocki).

<sup>62</sup> Piotr z Żeliszewa, pow. siedlecki (pow. liwski).

<sup>63</sup> Mikołaj z Rumoka (Romoka), pow. ciechanowski (pow. niedzborski).

<sup>64</sup> Maciej z Mianowa, pow. mławski (pow. szreński).

<sup>65</sup> Może z Czachorowa, pow. sierpecki (pow. bielski).

<sup>66</sup> Przebor z Niedziałek, pow. mławski (pow. szreński).

<sup>67</sup> Mikołaj Leśniewski, starosta ostródzki, z Leśniewa, pow. ciechanowski (pow. przasnyski).

<sup>68</sup> Wojciech Sierpski, starosta działdowski, z Sierpca, pow. sierpecki (pow. sierpecki).

<sup>69</sup> Zapewne Pasko z Grodzca, pow. płoński (pow. sąchocki).

<sup>70</sup> Boyen, Jakusz, Borzym i Wiesław z Kłodna, pow. błoński (pow. błoński).

<sup>71</sup> Michał i Jędrzej z Raszyńca (dziś Raszyn), pow. warszawski (pow. warszawski).

<sup>72</sup> Mikołaj ze Służewa, pow. warszawski (pow. warszawski).

<sup>73</sup> Sc. sługa Mikołaja Leśniewskiego.

## Soldow :

Off Soldow gefangen, dovor ir heuptman <sup>74</sup> hat globet:

Matczig Sgardina <sup>75</sup>  
 Mraczig Sechmelova <sup>76</sup>  
 Zceppan  
 Jan.  
 Valleg Sribit <sup>77</sup>

Micola Bleschka hat gelost Petrasch Nadrosky, des komphthurs dyner czu Nessow <sup>78</sup>.

(s. 5) Deze nochgeschreben gefangen <sup>e</sup> gehoren herczog J o h a n <sup>f</sup> vo[n] der Mazow <sup>79</sup>.  
 und geen off die handt off dem huwze, eyner hat vor den andern globet:

Micolae Nadork <sup>80</sup>  
 Jan Safitth <sup>81</sup>  
 Petrach Segesoth <sup>82</sup>  
 Andris Erwenortoff (?)  
 Tomek Czhischenyge  
 Stenczlow Strupechove <sup>83</sup>  
 Falek  
 Priczfogefo <sup>84</sup>  
 Beyfesnicz [sic] Otsoboloff <sup>85</sup>  
 Schebor Sguenoff <sup>86</sup>

Dese nochgeschreben gefangen:

Paske Bodsokofsky, er gehoret czu dem woywoda von Crocow <sup>87</sup>.

Staske Sdebodteschow, her ist pana Kmyten son, her Niclos <sup>88</sup>.

Item her woywoda von der Coya sin dyner, heyssz Symon Seguleva <sup>89</sup>.

Item Niclos Monch, her dynet Woytek Malsky <sup>90</sup>; sie zollen sich off Wynachten  
 [25 XII 1410] gestellen zcum Tuchol <sup>91</sup>.

<sup>e</sup> *Nadpisane.*

<sup>f</sup> *Omyłkowo dopisane „czu”.*

<sup>74</sup> Sc. Wojciech Sierpski, starosta działdowski.

<sup>75</sup> Maciej z Garlina (Gardlina), pow. ciechanowski (pow. mławski).

<sup>76</sup> Mroczek z Chmielewa, pow. mławski (pow. mławski).

<sup>77</sup> Może z Rybitwy, pow. sochaczewski (pow. sochaczewski lub pow. płoński) (pow. płoński).

<sup>78</sup> Sc. sługa komtura nieszawskiego Gotfryda von Hotzfeld, poległego pod Grunwaldem.

<sup>79</sup> Sc. ks. Januszowi mazowieckiemu.

<sup>80</sup> Sc. Mikołaj z Nagórek, pow. plocki, por. przyp. 53.

<sup>81</sup> Sc. Jan z Zawidza, pow. sierpecki, por. przyp. 55.

<sup>82</sup> Może Piotr z Gzów, pow. pułtusi (pow. nowomiejski).

<sup>83</sup> Sc. Stanisław ze Strupiechowa pow. grójecki, por. przyp. 48.

<sup>84</sup> Sc. Falisław z Przedwojewa, pow. ciechanowski, por. przyp. 59.

<sup>85</sup> Może z Sobolów, pow. płoński (pow. zakroczymski).

<sup>86</sup> Sc. Przebor z Gumowa, por. przyp. 60.

<sup>87</sup> Zapewne Paszko Boczkowski z Boczkwic, pow. miechowski (woj. krakowskie), w służbie u Jana Tarnowskiego, wojewody krakowskiego.

<sup>88</sup> Pochodzenie Staśka nieustalone, zapewne był w służbie u Mikołaja Kmity z Wiśnicza, pow. bocheński (woj. krakowskie).

<sup>89</sup> Sługa wojewody brzeskiego Macieja z Łabiszyna; pochodzenie Szymona niezidentyfikowane.

<sup>90</sup> Wojciech Malski, h. Nałęcz, (woj. łęczyckie). Był starostą polskim w Grabinach, pow. gdański, Długosz, Historia, t. IV, s. 79.

<sup>91</sup> Miasto Tuchola, dziś woj. bydgoskie.

Dese nochgeschreben gefangen synt herczog Symken us der Mazow<sup>92</sup>:

Bedrysch Skriskowa  
 Matczy g Schokorowa<sup>93</sup>  
 Schebur Snedelkoff<sup>94</sup>  
 Matczy Smenowa<sup>95</sup>  
 Petir ze Oelsewa<sup>96</sup>  
 Micolay Zromyky<sup>97</sup>, edlen.

Dese vorschreben han eyner vor den andern globet, sie sollen sich uff Wynachten [25 XII 1410] gestellen<sup>b</sup>.

(s. 6) Gefangen off Holande<sup>98</sup>:  
 Petze Strzole, Powalla i heuptman<sup>199</sup>  
 Czoleg  
 Grzegosz  
 Jenko Pohen  
 Stenczlow  
 Micolay  
 Paske  
 Neboy  
 Vloydykee  
 Micoley  
 Voyteg  
 Jeen Schekoyke, eyn iunge  
 Merczyen, eyn iunge  
 Jadrzey, eyn iunge;  
 die geen off die handt.  
 Streleg  
 Micoley  
 Meezey  
 Pyotresch

Wir haben euch ouch enyen gefangen gesandt by dem karwans herren<sup>100</sup>.

Jakosch  
 Micoley  
 Micoley

g *Skr.* „Sko”.

h *S. 5v pusta.*

i-1 *Innq rękq.*

<sup>92</sup> Sc. ks. Ziemowita IV płockiego.

<sup>93</sup> Maciej z Czachorowa (?), pow. sierpecki, por. przyp. 65.

<sup>94</sup> Sc. Przebor z Niedziałek, pow. mławski, por. przyp. 66.

<sup>95</sup> Sc. Maciej z Mianowa, pow. mławski, por. przyp. 64.

<sup>96</sup> Może pochodził z Olszewa, pow. mławski (pow. mławski) lub pow. sierpecki (pow. szreński).

<sup>97</sup> Sc. Mikołaj z Rumoka, pow. ciechanowski, por. przyp. 63.

<sup>98</sup> Zamek Pasłek, woj. olsztyńskie.

<sup>99</sup> Zapewne Mikołaj Powąła z Taczowa, pow. radomski (woj. sandomierskie), starosta pasłęcki. Według Długosza, *Historia*, t. IV, s. 80 Pasłek początkowo otrzymał ks. Witold. Dalsze nazwiska wskazują w znacznym stopniu na czeskie pochodzenie zaciężnych.

<sup>100</sup> *Karwansherr* — nazwa urzędnika gospodarczego na przedzamczach krzyżackich (odpowiednik koniuszego).

Steske Pyotresch  
 Item die rechen sich vor edel.  
 Valentyn  
 Jocosch  
 Stenczlaw  
 Terisko  
 Pyotresch  
 Meczke  
 Dzywog  
 Gregor  
 Joyskayn  
 Roman  
 Chodor  
 Mikolay

(s. 6v) Gefangen:

Dese nochgeschreben synt czu D a n t z k <sup>101</sup>:

Dese nochgeschreben synt eddel:

Petrasch von Gansow  
 Otto Sbelonczy  
 Paske von Slancuczsky  
 Matzka Vanzofsky  
 Stanisla Zceppanowicz

Petir Toroffczyk hat gelediget Kuncze Stumpffe <sup>102</sup>

Jaroslaw Jurczicz  
 Gneomir Krussicz  
 Stenczlaw Woloczky  
 Marczin von Ganzow  
 Micola Graloffczyk  
 Dopke Graloffczyk  
 Dompke Sbosimitz  
 Micola Grabofsky  
 Tworsian von Botzkovitz  
 Tomas von Czeppanowitz  
 Nednirsse von Mislicovitz

Dese nochgeschreben sint nicht eddel:

Woytek, Peter, Vinczlaff, Clyment, Peotir, Stanisla, Matczey, Staske, Gregor, Micola, Peotir.

(s. 7) Ostirrode vide supra.

Woytek Serpsky und Micola Zlosnawa <sup>103</sup> sollen ledig machen Peter Kossicz und Hencz von Borsnitz <sup>104</sup> und ap sie der nicht konnen ledig gemachen, so sollen sie sich

j Skr. „gefangen”.

<sup>101</sup> Miasto Gdańsk. Starostą gdańskim był Janusz z Tuliszkowa, kasztelan kaliski, tutaj niewymieniony.

<sup>102</sup> Zaciężny krzyżacki.

<sup>103</sup> Sc. Wojciech Sierpski, starosta działowski i Mikołaj Leśniewski, starosta ostródzki.

<sup>104</sup> Zaciężni krzyżacy. Heinz von Borsnitz, przywódca rotty zaciężnych ze Śląska, dostał się do niewoli pod Grunwaldem, P f o t e n h a u e r, op. cit., s. 205; K u t o w s k i, op. cit., s. 471 i 477.

widder gestellen off Wynachten [25 XII 1410]. Werden sie ouch ledig, so zollen sie die 15, vor die sie gelobet haben, gleich wol gestellen.

(s. 7v) Grudentz <sup>105</sup>

Gefangen:

her Wisschota, ritter  
Matzke Sawada

Andris Serpinski pro Petrasch Polen de Reddin <sup>k106</sup>

(s. 8v) Heinrich <sup>l</sup> Cruse sal lozen Mertis <sup>m</sup> Birkenheupts <sup>m</sup> dyner <sup>n</sup>;

Augustin, Petrus, Franczke, Mattis, Arthuer, Jarandus.

Nickel von Machsyn am <sup>o</sup> obinde <sup>o</sup> Thome Apostoli [20 XII]

Symon — Rulants sones knecht

Gregor — pan Symaks knecht bey Czechenow <sup>107</sup>

Mertzin — pan Marczins knecht von Syris

Philipp — pan Petraschs knecht von Syris <sup>108</sup>

Peotter — Micolay Kozerofsky <sup>109</sup>

Michel — Heynrich Smeet

Petrasch — pan Kut von Rewssen Caments <sup>110</sup>

Woiczeh — Micolay von Michelow <sup>111</sup>

Stassek Yablonofy non habet dominum

Clymek p

s. 9v) Vom Elbinge <sup>112</sup> tzu Reszel <sup>113</sup> gefangen:

her Thomschitz Tannenvelt <sup>114</sup>

her Hannos von Reder

Grsyemal von Pogora

her Cuncze von Rydeburg

Nickel von Reder

k S. 8 pusta.

l Powyżej skr. „Mertin Cruse sal lozen”.

m—m Wyrazy podkreślone.

n Nadpisane.

o—o Nadpisane.

p S. 9 pusta.

<sup>105</sup> Miasto Grudziądz, woj. bydgoskie. Według Długosza, Historia, t. IV, s. 80 starostą grudziądzkim był Mościc ze Sęszewa, kasztelan poznański, tutaj niewymieniony.

<sup>106</sup> Miasto Radzyn, pow. grudziądzki.

<sup>107</sup> Szlachcic Ziemak koło Ciechanowa. Chodzi o Ziemaka ze Smogorzewa, pow. pułtuski (pow. nowomiejski).

<sup>108</sup> Z Sieradzy, pow. dąbrowski (woj. krakowskie)?

<sup>109</sup> Może z Koziroga, pow. Lipnowski (z. dobrzyńska)?

<sup>110</sup> Zapewne Kamieniec Podolski (woj. podolskie).

<sup>111</sup> Zapewne mowa o Wojciechu, słudze Mikołaja z Michałowa, wojewody sandomierskiego.

<sup>112</sup> Miasto Elbląg, woj. gdańskie.

<sup>113</sup> Miasto Reszel, woj. olsztyńskie. Mowa tu o zaciężnych strony polskiej, w większości niewątpliwie pochodzenia czeskiego, z Elbląga, którzy w drodze powrotnej do Polski zostali ponownie zabrani do niewoli w Reszlu, por. wyżej.

<sup>114</sup> Większość nazwisk zaciężnych (z wyłączeniem służących) podaje także — choć w nieco odmiennej wersji — list ich z z 13 II 1411 druk. Kodeks Dyplomatyczny Litwy, s. 127.



Jon von Reder  
Guntel Wedraw  
Hinrich von Howgowitz  
Nickel Rothe  
Bartusch Mensicht  
Stephan von Letheyn  
Heynot Guts  
Domenic Costomyr  
Nickel Poser  
Hannos Muschen  
Jocop von Croben  
Sischke von Lakemych  
Niclos Glynsky  
Nickel Monstirberg

## Cedula:

Jorge Barnth  
Jorge Valkenborg  
Heynrich Barnth  
Otto Tannenfelt  
Hartmicz Glubys  
Wotetz Behme  
Stancel mit dreyen brudern Mattis, An-  
dris, Skal  
Dyrske  
Heyneke Gorke  
Pelle Mokofsky  
Woytke  
Wenczeslaus  
Thyme  
Staske  
Janeke  
Nickel Camynsky  
Staske

## (s. 10) Servi:

Jacobus  
Peter Cocus  
Niclos Kolner  
Micolay  
Staske  
Micolay  
Snyder  
Matheys  
Pawel  
Peter  
Swanth  
Wanczeycht  
Stanislaus Schileboch  
Andreas Frischeyn  
Pawel

Slowitz  
 Seydlach Beme  
 Nickel Grusyncz  
 Michel  
 Rammyrch  
 Baer  
 Michel  
 Micolaus  
 Svanske  
 Stanislaus  
 Andris  
 Staphan  
 Johannes  
 Stanislaus  
 Prselslaw  
 Mirosław  
 Johannes q  
 Barthus  
 Jacob  
 Michel r

Des heuptmans iunghern:  
 Tomas, Peter, Andris

Grsymale <sup>s115</sup> und Siska <sup>116</sup> habe dese off die hant genomen  
 Swezhak, Micolay, Andirzey, Steffan, Jacusch, Michal.  
 Actum Purificationis Marie <sup>s</sup> [2 II 1411?]

(s. 10v) Eyner lozet den andern t.

Polen:	Deutsch:
Passek von Perossky	.... . hayn
Warczeslaw von .....	Hans .....
Seslaf von ...	Jan .....
Stentzlav ... . . . k	Heyne Pful
Woyteg von ... icz	Hans Slakendorff u

(s. 11v) Mgofsky <sup>117</sup>

N. Leska ist vor dem Reddin <sup>118</sup> gefangen, her ist gegeben Hans Logendorff v.

q *Skr. „Stanislaus“.*

r *Na marginesie „LXVII“.*

s-s *Dopisane na prawym marginesie.*

t *Całość tekstu na s. 10v zalana i miejscami całkowicie nieczytelna.*

u *S. 11 pusta.*

v *S. 12 pusta.*

<sup>115</sup> Sc. Grzymała „von Pogora“, por. wyżej.

<sup>116</sup> Sc. Żyżka (Sischke) „von Lakemych“, por. wyżej.

<sup>117</sup> Jan Logendorf-Mgowski, sędzia ziemski chełmiński.

<sup>118</sup> Sc. przed Radzynom.

МАРИАН БИСКУП

## К ВОПРОСУ ИССЛЕДОВАНИЙ „ВЕЛИКОЙ ВОЙНЫ“

Автор статьи пытается представить ряд новых фактов, касающихся в первую очередь начальной и последней фазы „Великой войны“ между Польшей и Тевтонским орденом в 1409—1411 гг. Основными материалами, которые автор использовал, являются документы, хранящиеся в Гёттингене в Архиве Ордена („Staatliches Archivlager“).

Особое внимание в статье уделяется вопросу военной подготовки со стороны Ордена, о чем, в частности, свидетельствует разведка в северной Польше, целью которой прежде всего было подробно изучить территориальное положение Куявы и северной части Великопольши.

Кроме того автор с точностью проанализировал роль плочкого архиепископа Якуба во время наступления рыцарей Ордена на Добжинскую землю в августе 1409 г. и на основании этих исследований утверждает, что, несмотря на призыв князя Януша Мазовецкого, архиепископ стремился сохранить нейтралитет, чтобы защитить от опасности владения своего архиепископства.

Более подробно представлены военные действия рыцарей Ордена и Поляков в северной Великопольше (август — сентябрь 1409 г.), причем в статье отмечается, что битва под Веленем закончилась поражением польских войск.

Далее говорится об агрессии Ордена, закончившейся взятием Быдгощи.

Изучая позиции польской стороны, автор приходит к убеждению, что польское командование стремилось, даже ценой утраты дальнейших куявских местностей, к концентрации всех вооруженных сил из Малой и Великой Польши, чтобы подготовиться к главному удару на Быдгощ. В этом методе выступают уже некоторые элементы, напоминающие кампанию 1410 г.

Подробно исследованы автором причины польского похода на Пруссию (июнь 1410 г.), причем указывается на известную дезориентацию командования Ордена относительно направления атаки польских войск.

Что же касается самой битвы под Грунвальдом, то по мнению автора в рядах Ордена было много наемных войск. Автор считает также, что для восстановления топографии поля битвы необходимо учесть более старые картографические данные и ссылается при этом на результаты исследований Е. Шниппеля.

В последней части статьи автор базируется на основании почти неисследованных до сих пор списков польских отрядов, взятых в плен рыцарями Ордена во время осады прусских замков осенью 1410 г. В данном случае автор поддерживает роль крестьян и переселенцев, как активных участников войны. В статье приводится ряд неизвестных Дирошу фамилии коронной и мазовецкой шляхты, а также завербованных чехов.

Автор констатирует также, что были выдвинуты обвинения против Николая Риньского, руководителя Союза прусской шляхты и мещан, стремившего объединить прусские земли с Польшей. Этот союз вошел в историю под названием „Związek Jaszczurczy“.

Обвинения были выдвинуты Орденом еще до заключения Торуньского мира в 1411 г., что свидетельствует о необоснованности позднейших обвинений, выдвинутых гротмейстером Генриком фон Плауэн.

Приложение к статье содержит семь документов из Архива Тевтонского Ордена (1400 — 1411 гг.), в частности 3 списка польских пленных главным образом с осени 1410 г.

MARIAN BISKUP

#### RECHERCHES SUR LA „GRANDE GUERRE” AVEC L'ORDRE TEUTONIQUE

L'auteur passe en revue — s'appuyant principalement sur les archives de l'Ordre Teutonique conservés au „Staatliches Archivlager” à Goettingen — la série des faits nouveaux concernant surtout la phase première et la phase finale de la „Grande Guerre” entre la Pologne et l'Ordre Teutonique.

Une attention particulière est consacrée au problème des préparatifs de guerre de la part des Chevaliers Teutoniques, préparatifs prouvés par l'action des renseignements couvrant la Pologne du Nord et visant aussi à la reconnaissance précise du terrain surtout de la Cuiavie et de la Grande Pologne du Nord. L'auteur étudie aussi de plus près le rôle de l'évêque de Plock, Jacques, pendant l'invasion des troupes de l'Ordre contre la région de Dobrzyń en août 1409 démontrant que l'évêque malgré les appels du duc Jean de Masovie tendait à garder une stricte neutralité pour sauvegarder les biens menacés de son évêché. L'article décrit plus amplement les mouvements des troupes teutoniques et polonaises dans la Grande Pologne en août — septembre 1409, soulignant l'importance de la bataille livrée à Wieleń et terminée par la débâcle des troupes polonaises. L'auteur s'étend aussi sur l'agression de l'Ordre Teutonique contre la Cuiavie, couronnée par la conquête de Bydgoszcz. L'étude de l'attitude de la partie polonaise démontre que le commandement polonais même au prix de la perte des centres plus éloignés de Cuiavie visait à une certaine concentration de toutes ses forces militaires de la Petite Pologne dans la Grande Pologne, préparant l'attaque principale contre la ville de Bydgoszcz. Cette méthode rappelle déjà certains traits de la campagne de 1410.

La genèse de l'expédition polonaise contre la Prusse de juin 1410 fut aussi soumise à une étude approfondie et démontra une certaine désorientation du commandement teutonique relative à la direction de l'offensive des troupes polonaises. Quant à la bataille même de Grunwald on a souligné le grand nombre de troupes mercenaires du côté de l'Ordre Teutonique, et attiré l'attention sur la nécessité d'étudier les anciens documents cartographiques dans le but de reproduire la topographie du champ de bataille, référant surtout aux résultats de travaux de E. Schnippel.

La partie finale s'occupe grâce aux documents presque inconnus jusqu'ici — des listes de prisonniers polonais faits par l'Ordre Teutonique en automne 1410. Soulignant

la participation des campagnards et de petits paysans polonais comme des participants actifs à la guerre, l'auteur cite plusieurs noms de nobles polonais et masoviens inconnus à Diugosz, ainsi que des mercenaires tchèques. On a aussi constaté que les accusations contre Nicolas de Ryńsk, chef de la Société de Lézards (Związek Jaszczurczy) furent proférées par l'Ordre Teutonique encore avant la paix de Toruń en 1411, ce qui démontre le peu de fondement des reproches mis en avant par le Grand-Maitre de l'Ordre Teutonique, Henri von Plauen. On a publié dans annexe sept documents des Archives Teutoniques de 1409—1411, particulièrement des listes de prisonniers polonais surtout de l'automne 1410.